

**Pięć programów TV  
na cały tydzień!**  
Zawsze na str. 7



W numerze: Czy to ich вина? - Laura Michajlik (str. 2) \* Do wspólnej rzeki - Danuta Krupica (str. 3) \* Szczęśliwy finał - Czesław Ryszka (str. 4) \* Świadełstwo wiary - O. Ryszard Marcinek (str. 5) \* Litewski prezydent - pisze Jerzy Skrodzki (str. 6) \* Humor - satyra - porady - ciekawostki - (str. 8)

# Głos z nad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania IV • 15-21 marca 1993 r. • nr 11 (45)



**Szanowna Redakcjo!**

Piszę do Was po rosyjsku, ponieważ słabo władam językiem polskim. Czytam, chociaż ze słownikiem, pismo "Głos z nad Niemna". Dziękuję Redakcji za słowo polskie, na które z utęsknieniem oczekiwałem przez 60 lat. Materiały, zamieszczane w gazecie są ciekawe, szczególnie dla tych, którzy byli pozbawieni możliwości poznania prawdy o historii, kulturze i życiu narodu polskiego, o znanych uczonych, działaczach politycznych, pisarzach i poetach.

Prenumeruję gazetę już drugi rok; czytamy ją z całą rodziną kilkakrotnie - z ołówkiem w ręku. Dobrze by było, gdyby Redakcja zamieszczała słowniki niektórych terminów używanych w poszczególnych artykułach, szczególnie o tematyce religijnej. Tych ostatnich brak w słownikach polsko-rosyjskich. Szczerze ubolewam, że nie mogę zaprenumerować "Magazynu Polskiego", a w sprzedaży też go nie ma. Z ogromnym trudem otrzymałem drugi numer "Magazynu" (aż z Irkucka). Po przeczytaniu wysyłam go do Doniecka.

Niech w pracy wspomaga Was Bóg!

Włodzimierz Pieńkowski  
Mozyrz



Bieg wydarzeń na Litwie zaskoczył cały świat. Czyż co się koło historii? A może taka jest prawidłowość, gdy nowa władza posługuje się orężem nacjonalizmu i ignorancji praw człowieka, jak to czynił "Sajudis"?

Czy podobnie może stać się na Białorusi? naszym zdaniem - nie, przynajmniej z punktu widzenia polskiej mniejszości narodowej. Obecne władze - choć z pewnymi oporami - stworzyły nam podstawy do działalności i rozwoju. Poprzednie ekipy likwidowały wszystko co polskie, strasząc nas nahażką, pięścią i więzieniami.

Dlatego my jesteśmy z tymi siłami, które popierają demokrację, niepodległość i suwerenność RB.

W dniach 17 i 18 lutego w Woronowie odbyła się konferencja nauczycieli języka polskiego, w której brali udział wykładowcy z rejonów: Oszmiańskiego, Ostrowskiego, Iwiewskiego i Woronowskiego. Pierwszego dnia uczestnicy mieli przyjemność wysłuchać ciekawych referatów wygłoszonych przez zaproszonych gości z Polski - Elżbietę Lewkowicz, Danutę Bielasz i Annę Omilian. Nauczyciele: Zbigniew Adamowicz z Oszmiana, Świetłana Wołosiewicz z Woronowa i Zanna Kisiel z Kiemieliszek w sposób żywy i interesujący przedstawili

**Pisze  
prof. Helena  
Bursztyńska**

W 7 numerze znanego, świetnie redagowanego pisma - "Głos z nad Niemna" z dnia 15-21 lutego br. został umieszczony artykuł informacyjny Teresy Kryszyń pt. "Szkoła marzeń". Autorka informuje w nim o dotychczasowych rezultatach pracy w Związku Polaków na Białorusi w organizowaniu i rozwoju polskiego szkolnictwa stopnia przedszkolnego i początkowego w Republice. Zważywszy trudności, jakie jeszcze tak niedawno towarzyszyły zakładaniu pierwszych placówek oświatowych o różnych formach krzewienia języka polskiego trzeba przyznać, że obecna liczba - 13 tysięcy dzieci, pobierających czynną naukę ojczystej mowy, jest zaiste imponująca. Za tą liczbą kryje się wysiłek wielu dziesiątków ofiarnych i świadomych celu działań ludzi z ZPB, miejscowych i przybyłych z Polski nauczycieli, białoruskich i polskich instytucji wspomagających.

## POLONISTYKA uniwersytecka



Od lewej: prof. Helena Bursztyńska oraz prof. Świetłana Musijenko z pracownikami Katedry.

Informacje autorki pragnę poszerzyć własnymi uwagami o ist-

nieniu jeszcze innych szczegółów szkolnictwa z językiem polskim. Niemal równoległe z zakładaniem podwalin pod polskie szkolnictwo

## NAUKA w służbie społeczeństwa

podstawowe, została zrealizowana w Grodnie inicjatywa zapaleńców z Państwowego Uniwersytetu im. Janki Kupały, którzy doprowadzili do powołania filologii polskiej na Wydziale Filologicznym tej uczelni.

Zamysł zaowocował historycznym dla miasta i Białorusi wydarzeniem - pierwszej w dziejach tych ziem inauguracji roku akademickiego. Jesienią 1989 roku po raz pierwszy 50 osób w dwóch grupach polsko-białoruskiej i polsko-rosyjskiej otrzymało indeksy studentów I roku studiów stacjonarnych.

Obecnie liczba studiujących przekroczyła znacznie 200 osób. W przyszłym roku pierwsi absolwenci zasila szkoły Grodzieńszczyzny. Będą to absolwenci jedynej na terenie Republiki uczelni, która kształci polonistów.

**Ciąg dalszy na str. 2**

**Pisze  
red. Laura  
Michajlik**

Grodno ma dawne i sławne tradycje, pozwalające mu nazywać się miastem teatralnym. Jako pierwszy powstał teatr szkolny przy kolegium jezuitów w latach 1650-1754. Przedstawienia odbywały się przeważnie w języku łacińskim; rzadziej był używany polski. Większość wystawianych dramatów była poświęcona tematyce religijnej i historycznej, lub miała charakter moralizatorski, ujawniając i wyśmiewając niektóre obyczaje arystokracji.

Wiek XVIII zrodził nowe formy teatru i życia artystycznego. Przy majątkach bogatych magnatów tworzyły się kapele,

## GRODNO teatralne

orkiestry, zespoły dramatyczne. Do swoich zabaw arystokracja przyciągała aktorów z zagranicy, a także próbowała wychować własną kadrę, rekrutując ją z utalentowanych dzieci chłopskich. Piękno baroku odbijało się nie tylko we wspaniałej ozdobie wnętrza budynków teatralnych, lecz było widoczne w repertuarze, nadzwyczaj bogatym i urozmaiconym.

Narodziny teatru grodzieńskiego w tym okresie są związane z imieniem sławnego podskarbiego litewskiego - Antoniego Tyzenhauza, finansisty

i protektora sztuki. Założył on własny teatr w Grodnie. Do zespołu zostali zaproszeni śpiewak Hübler, baletmistrz Petinetti oraz cała grupa wybitnych artystów z Florencji, Rzymu i Neapolu.

Jeśli chodzi o powstanie osobnego budynku - na miejscu, gdzie w naszych czasach znajduje się teatr lalek - źródła historyczne podają rozbieżne informacje. W niektórych z nich gmach w starym parku nazywa się "teatrem Tyzenhauza" i podaje się informację, że był zbudowany według projektu znanych architektów Mozera i Sako w 1772 roku. Jak na owe czasy miał on bardzo nowoczesne wyposażenie, parter i

## Śladami historii

22 łoża rozmieszczone na dwóch piętrach oraz scenę z mechanizmami do przesuwania dekoracji.

Natomiast według innego źródła do roku 1780 nie było specjalnego gmachu teatralnego w Grodnie. Jako dowód tego można przytoczyć cytaty ze wspomnień Wojciecha Bogusławskiego, o tym, że w roku 1784 przedsiębiorca teatralny z Warszawy Ryx zamierzając pokazać w Grodnie przedstawienie teatralne, nie znalazł na to miejsca i musiał "przysłać z Warszawy malarzy i maszynistów, którzy dostosowali starą ujeżdżalnię na Horodnicy do przedstawień teatralnych". (W. Bogusławski "Dzieła dramatyczne", t.1 str. 42).

**Ciąg dalszy na str. 6**

## Narada pedagogów

problemy związane z nauczaniem języka polskiego na tamtych terenach.

W drugim dniu konferencji nauczyciele mogli oceniać pracę swych kolegów po fachu, uczestnicząc w lekcjach, kółkach i fakultetach języka polskiego w

szkolach i przedszkolach Woronowa i rejonu.

Dziękując serdecznie organizatorom konferencji za możliwość spotkania, przedyskutowania wszystkich problemów, sukcesów i trudności, chciałabym życzyć na przyszłość wysokiego poziomu oraz wszechstronnych możliwości wykorzystania każdej dobrej rady dla szerzenia oraz pogłębiania kultury i wiedzy.

Bożena Guziewicz





# POŁONISTYKA uniwersytecka

## Ciąg dalszy ze str. 1

Tym większe są zasługi władz rektorskich uniwersytetu, dla których filologia polska jest przedmiotem serdecznej i mądrej troski. Stąd wynika również osobista satysfakcja docenta Świetłany Musijenko - założycielki i kierowniczki Katedry Literatury i Kultury Polskiej oraz Katedry Języka Polskiego. Skupia ona wokół siebie kadrę młodych, uzdolnionych asystentów; w większości absolwentów grodzieńskiego uniwersytetu.

Część z nich już teraz, mimo ogromnego obciążenia dydaktycznego, pracuje nad dyplomami kandydatów pod kierunkiem wybitnych polonistów, profesorów wyższych uczelni w Polsce. Jedna osoba otrzymała za kilka miesięcy z moskiewskiej Akademii Nauk dyplom kandydata nauk polonistycznych. Nauczyciele akademicki, najmłodszy stażem, przygotowują się do podjęcia badań naukowych. Za kilka lat uniwersytecka filologia polska będzie dysponować własną, samodzielną kadrą pracowniczą.

Na razie korzysta się z pomocy uczonych z Polski. Najściślejze związki łączą ją - od samego początku - z Instytutem Filologii Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Współpraca przebiega na kilku płaszczyznach: naukowej, dydaktycznej, wymiany praktyk studenckich.

Współpraca dotyczy m.in. wspólnych badań z zakresu literatury i języka ziem pogranicza w XIX-XX w. Jej efekty są już widoczne w postaci publikacji trzech tomów studiów naukowych, publikowanych w Mińsku i Krakowie. Wspólnie organizowane sesje naukowe w Grodnie i Krakowie sprzyjają wymianie stanowisk badawczych obu stron i zapoznają z aktualnym warsztatem naukowym.

Pracownicy filologii polskiej z uniwersytetu w Grodnie odbywają również staże naukowo-dydaktyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. W ciągu 3,5-letniej współpracy z rocznego stażu skorzystała 2 osoby; były również staże półroczne. Ta forma współdziałania z uczelnią w Polsce ma na celu przygotowanie dla filologii polskiej w Grodnie fachowców, zorientowanych zarówno w zakresie współczesnych dokonań naukowych w polonistyce, jak i przysposobienie do ich dydaktyczno-metodycznej realizacji na własnym terenie.

Z pomocy WSP w Krakowie oraz Państwowego Uniwersytetu w Gdańsku korzystają studenci drugiego kursu; tam odbywają wakacyjną, dwutygodniową praktykę językowo-literacką. Ma ona na celu pogłębienie znajomości języka polskiego, zapoznanie się z literaturą, kulturą i histo-

rią Polski, a także zaznajomienie z pięknem tej ziemi. W bieżącym roku akademickim praktyka dydaktyczna w Polsce zostanie stałe poszerzona dla studentów IV kursu, których przyjmie na 4 tygodnie Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Również studenci z Polski goszczą każdego roku w Grodnie. Praktyka wakacyjna umożliwia Krakowiakom i Gdańszczanom poznanie ziemi białoruskiej, jej kultury i obyczajów; mogą oni zobaczyć miejsca, związane z naszą wspólną tradycją kulturową, które dotąd znali tylko z lektury. Do tej pory studenci wspominają ubiegłoroczne wycieczki krajoznawczo-kulturowe. Ilość ich była zwiększona ponad przewidziany limit dzięki przyłączeniu się do inicjatywy prezesa ZPB - Tadeusza Gawina oraz Stanisława Poczobutta z Centrum Młodzieżowego "Harczerz", którzy oddali do dyspozycji naszej młodzieży autokary. Przyszli nauczyciele z Polski hospitują klasy polskie w szkołach Grodnie; studenci gdańscy odbywają w nich również praktykę dydaktyczną.

Współpraca grodzieńskiej filologii polskiej z uczelniami Krakowa i Gdańska przynosi wymierne efekty. Trzeba jednak pamiętać, że w bliskiej przyszłości zajdzie konieczność poszerzenia profilu dydaktyki. Już obecnie w blisko 300 placówkach oświatowych na terenie Białorusi dzieci pobierają naukę języka polskiego. Zjawisko to ma tendencję wzrostową. W projekcie rozwoju szkolnictwa polskiego przewiduje się utworzenie szkoły z polskim językiem nauczania z zakresu wszystkich przedmiotów. Oznacza to pilną konieczność instytucjonalnego kształcenia nauczycieli dla wykonania tych zadań. Już teraz wzrasta zapotrzebowanie na polonistów wychowania przedszkolnego oraz nauczania początkowego, a w kolejności nauczycieli do klas piątych szkoły podstawowej aż po szkołę średnią.

Dlatego troską ZPB winno być pilne zainicjowanie - w porozumieniu z władzami PGV i w oparciu o istniejącą bazę polonistyczną - projektu kształcenia uniwersyteckiego dla potrzeb regionu i całej Białorusi. Może powinna być poszerzona filologia poprzez utworzenie jednej grupy studentów i kursu o wyłącznie polonistycznym profilu, wprowadzony język polski jako przedmiot dla grup fakultatywnych na kierunkach pedagogicznych w zakresie wychowania przedszkolnego i nauczania początkowego oraz na innych kierunkach kształcenia.

Inicjatywą tą winny być zainteresowane także oficjalne czynniki ze strony polskiej: nasza ambasada w Mińsku, Ministerstwo Edukacji Narodowej, "Wspólnota Polska" oraz zaprzyjaźnione wyższe uczelnie.

prof. Helena Bursztyńska  
Wyższa Szkoła Pedagogiczna  
Kraków

Trasa podróży, którą odbyłam w składzie delegacji ZG ZPB, przebiegała przez Postawy, Głębokie i Brasław - nieduże miasteczka w Obwodzie Witebskim. O tej porze roku prezentują się one raczej niepozornie. Człowiek "na delegacji" musi wykazać dużo starań, by - w tle brudno-szarego pejzażu - odnaleźć ślady ich dawnej, bogatej historii.

Infrastruktura centrum jest wszędzie niemal jednakowa; rozbudowana w tradycjach typowej radzieckiej urbanistyki. Oprócz solidnego, murowanego budynku byłego komitetu partii, z obowiązkowym Leninem na olbrzymim postumencie, skupia ona kilka urzędów, pocztę i duży, ale półpusty sklep. Na pozostałą część tych dość rozległych miasteczek składają się parterowe domy, głównie przedwojennej zabudowy. Charakterystyczną ich cechą są wysokie fundamenty, które - dzięki łączeniu dużych szarych oraz różnokolorowych drobnych kamieni - tworzą oryginalną powierzchnię murów.

Na byłym placu rynkowym w Postawach pospolitość pejzażu zakłócają starannie odrestaurowane barokowe domki rzemieślników z 18 wieku. Stanowią one zwarty zespół architektoniczny, podobny do tego, który istniał kiedyś w Grodnie. Charakterystyczną cechą w górnej części elewacji frontowej jest nie tyle oznaką epoki, ile wizytówką byłego właściciela tych terenów - Antoniego Tyzenhauza.

Wzdłuż całej trasy z Grodna na Północny-Wschód widoczna jest pewna reguła. W każdym z małych i większych miasteczek, wśród chaotycznej współczesnej zabudowy, jak perły górują pięknie odbudowane świątynie. Najczęściej są neogotyckie, zbudowane z czerwonej cegły na przełomie ostatnich stuleci; rzadziej barokowe, lśniącej bielą świeżomalowanych murów. Dotyczy to nie tylko kościołów; tak samo prezentują się również cerkwie prawosławne.

Wszyscy jesteśmy świadkami procesu duchowego odrodzenia. W warunkach powszechnego chaosu i niepewności, po wielu latach katarycznego zakazu, ludzie garną się do religii, szukając oparcia i oczyszczenia w kościele.

Granica II Rzeczypospolitej przebiegała na wschód od tych terenów. Więc nawet po wielu latach skrupulatnego zacierań polskości, ślady etniczne i kulturowe Polaków są tu widoczne. Oficjalna, tendencyjna statystyka szacuje ilość osób narodowości polskiej na 17 tysięcy, czyli 4,3 proc. ogólnej li-

## Refleksje z podróży

- POSTAWY
- GŁĘBOKIE
- BRASŁAW



Tak prezentują się małe miasteczka

## CZY TO ich wino?

czyby ludności. Nie jest to mało, biorąc pod uwagę kilka fali repatriacji i wywózek. Przedstawiciele nowej generacji Polaków często są odmianą ogólnoradzieckiego rodzaju ludzi, pozbawionych tradycji, historii i języka swojego narodu.

Najsukuteczniejszym ze sposobów na przywrócenie tych wartości, stanowiących grunt świadomości narodowej, jest szkolnictwo polskie. O jego odrodzenie walczą członkowie oddziałów ZPB na terenie całej republiki, w tym także na Witebszczyźnie. Dziś już nikt z przedstawicieli władzy nie poddaje w wątpliwość obecność Polaków na tych terenach, nikt już nie fatyguje się liczeniem wielkości tej grupy etnicznej.

Na pierwszy plan wysuwają się problemy dotyczące realizacji państwowego programu tworzenia klas polskich, jako załączków przyszłej polskiej szkoły. Jednakże ten proces napotyka na olbrzymie trudności, przede wszystkim o charakterze organizacyjnym. Tam, gdzie brakuje roztropności, zgody, a czasem dobrej woli wydarzenia przybierają charakter błędnego koła. Władza nie spieszy się z otwarciem klas, bo... nie ma wystarczającej ilości podań; zaś nie ma podań, bo brak nauczyciela, jak np. w Postawach.

W Brasławiu język polski wykładają w szkole nr 3, zgodnie z państwowym programem, a w innych - w kółkach i fakultatywach.

Możemy cieszyć się z pierwszych sukcesów, ale nie da się ukryć, jakie są one jeszcze mizerne, zwłaszcza na tle ogólnej sytuacji szkolnictwa polskiego na Białorusi.

Gdy słyszę dziś o "groźnym" zjawisku polonizacji, widzę przed sobą tę jedną, nie liczącą klas polskich dzieci w jednej ze szkół z głębi Białorusi, a także ich rodziców, legitymujących się wpisem "Polak" w paszporcie, lecz z trudem do-

bierających słowa w języku ojczystym. Czy to ich wino?

Badania socjologiczne Białoruskiej AN wykazały na przełomie lat 60-70, że w rejonach Postawskim i Brasławskim tylko 24 proc. rodzin polskich używa na co dzień języka polskiego. Dziwnie brzmi w tym kontekście hasło "polonizacja"!

Aby lepiej uświadomić sobie tę skalę "zagrożenia" polonizacją dla prawie powszechnie rosyjskojęzycznego środowiska na Białorusi, warto zająć się do rozprawy białoruskiego naukowca - Władysława Wierenicza: "Ponad 156 tys. Polaków, zamieszkających w Republice Białoruskiej zmieniło wówczas (w latach 1959-1970) narodowość polską na białoruską, lub też uległa ona zmianie niezależnie od ich zdania w tym względzie, a liczba osób używających języka polskiego jako ojczystego zmniejszyła się z 48,6 proc. do 13,1 proc. (Historyczne i kulturalne podstawy świadomości narodowej Polaków w Związku Radzieckim)".

Cóż, to jest smutne, ale też zachęcające do intensywniej pracy.



## Reportaż L. Michajlik



Kościół parafialny w Postawach



## Postscriptum



Życie, to ciągły bieg - trucht, klus i galop. To wyścig ze stoperem czasu, oporami przestrzeni, ciężeniem materii. To ruch na serpentynie biegni, pełnej ziaren piasku, a niekiedy masy tartanu.

Każdy chciałby biec coraz szybciej i szybciej, pędzony biczem przymusu, kuszony kwiatami pychy i kłosami dobrobytu. Ale czy nie zapomniałeś o tym co najważniejsze? Każdy krok i każda sekunda zbliżają cię do kreski, za którą jest czerni zapomnienia.

Nasz był codzienny - ruchy na szachownicy, przestawianie figur kró-

lowej, wież i pionków. To gra o wszystko i o nic. W omdlonych dłoniach zostaną strzepy przedzy, której tylko część uda się zwinąć na kłębki, utkać ciasny kokon niby jedwabnej egzystencji, chwile radości i godziny smutku. Na dobrą sprawę chodzi o wspieranie się po szczeblach karier i spądanie w kleszcze boleści.

Jeśli ktoś - na przekór burzom, wichrom i gronom - potrafi iść z czującym uśmiechem, tym większa jego siła, format, miara. Bo przecież i z drewnianej palety trzeba umieć wydobyć kolory, całą ich gamę, ekspresję,

eksplozję, cały obraz gotującej się rzeczywistości.

Dawno, bardzo dawno Leucyp twierdził: "Nic nie dzieje się bez przyczyny, lecz wszystko z jakiejś racji i konieczności". Demokryt mówił, że oddałby państwo perskie, gdyby ktoś wyjawiał mu całą tajemnicę nauki, otaczającej nas jak obłok brzemienny w cyklony i deszcze.

Tak, życie - to szalony galop przez jaskrawość dni, sen nocny, wschodzące i opadające słońce.

M. Suchożebrski



## Z życia ZPB

W Lidzie wiele ulic nosi nadal nazwy nie mające nic wspólnego z historią naszej ziemi. Niedawno Oddział ZPB zainicjował akcję w tej sprawie; bowiem uważamy, że każde miasto powinno mieć swoją "twarz".

Białoruś jest państwem niezależnym i suwerennym, co musi również znaleźć odbicie w nazewnictwie ulic. Przecież mamy własnych bohaterów, ściśle związanych z historią tej ziemi. Wystarczy, że wymienię: Ludwika Narbutta, księdza Falkowskiego, Konstantego Kalinowskiego, Romualda Traugutta, Tadeusza Kościuszkę - czyli tych, których życie służyło dobru całego narodu. Właśnie te imiona powinny zdobić nasze miasta.

Inna sprawa dotyczy zespołów artystycznych. Nieraz działają one w odosobnieniu, bez należytego doświadczenia. Jedyne co umiemy - to praco-

wać do "siódmego potu", kochać swoją pracę i oczekiwać pozytywnych wyników. Moim zdaniem powinniśmy więcej wspierać się nawzajem. W Grodnie są wspaniałe zespoły,

## Do wspólnej rzeki

posiadające duży dorobek, większy zakres działania. To doświadczenie mogłoby posłużyć jako cenna wskazówka dla zespołów amatorskich w terenie.

Dużym wsparciem dla zespołu pieśni i tańca przy Lidzkim Oddziale ZPB byłyby ściśle kontakty z Macierzą. Może

znajdą się ludzie w Polsce, zainteresowani współpracą z nami.

Gdy rozmyślam nad naszymi sprawami, nasuwa mi się takie porównanie: nasze odrodzenie jest jak zagubiona rzeka, którą należy ożywić. W minionym okresie różni pseudo-działacze próbowali tę rzekę wyprostować, skierować ją w inny nurt. Nadaremne to starania, bo przyroda jest mądrzejsza. To co ona tworzyła przez wieki było naturalne - genialne i proste. My byliśmy podobni do takiej umierającej rzeki.

Do niej wpadają liczne dopływy i strumyki, a nasza twórczość amatorska jest między nimi. Im więcej tych strumyków, tym bardziej wartki będzie prąd rzeki. Najgroźniejsza dla nas jest stagnacja. Ten kto posiada więcej dorobku i doświadczenia powinien śpieszyć z pomocą słabszym, mniej doświadczonym.

Danuta Krupica  
Lida

## Korespondencja własna z Polski

Dobrze pamiętamy koncerty na Grodzieńszczyźnie zespołu "Cepelia" z Poznania. Był to początek roku 1990, gdy - po latach ucisku - nastąpił prawdziwy zryw patriotyczny, przebudzenie tak długo tłumionych uczuć narodowościowych, powrót do wartości narodowych i religijnych. Był to czas, gdy Polacy na Białorusi uwalniali się od upokarzającego wpływu propagandy i ideologii bolszewickiej.

Jako Obwodowe Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe stawialiśmy pierwsze kroki w działalności i oczekiwaliśmy pomocy. Ta pomoc przyszła i z odległego Poznania. "Cepelia", wykazując wysoki poziom artystyczny, przedstawiła nam nie tylko folklor wsi Wielkopolskiej, lecz przybliżyła nam kulturę ojczystą. Jako organizator koncertów cieszyło nas to, że widzieliśmy wzruszenie u widzów, ich radość i żywy wdzięk. Te koncerty stały się wielkim przeżyciem tak dla mieszkańców Grodzieńszczyzny, jak i dla młodzieży z zespołu.

20 grudnia 1992 r. zaproszono nas na Koncert Jubileuszowy z okazji 30-lecia zespołu. Oprócz nas byli obecni prezesi ośrodków polonijnych ze Szwecji, Niemiec,

\* \* \* \* \*

## "CEPELIA" Poznań - 35 lat!

\* \* \* \* \*



Francji, instytucji folklorystycznych, przedstawiciele władz Poznania i województwa. Po pierwszej części koncertu wszyscy złożyli gratulacje kierownikowi zespołu - mgr. Henrykowi Manieckiemu. W imieniu ZG ZPB i mieszkańców Grodzieńszczyzny wręczyłem mu list gratulacyjny oraz upominki z Grodna i kwiaty.

Jako pierwszy kraj, z którego przybyli goście, była wymieniona Białoruś. Dla mnie było to nieoczekiwane i... bardzo przyjemne. Po złożeniu gratulacji zespół w całym składzie zaśpiewał przepiękną wiałankę piosenek z krajów, w których występował poprzednio.

Widziałem, jak płakała ze wzruszenia podczas wykonywania pięknej szwedzkiej piosenki siedząca obok mnie prezes Oddziału Związku Polaków w Szwecji - Pani Iwona Blomqvist. Wówczas pomyślałem, że przydałaby się w programie jedna z białoruskich piosenek ludowych.

Sympatycznie pożegnaliśmy się z zespołem i pięknym miastem Poznaniem, a także z rodakami z innych krajów. Wyjeżdżaliśmy zauroczeni kunsztem artystycznym zespołu, życząc mu dalszych sukcesów i kolejnych jubileuszy.

Tadeusz Małowicz

## Zabytkom przywracają dawny blask

Fundacja Kultury Polskiej objęła opieką ważne zabytki poza granicami kraju. Udało się już odbudować w Rudkach koło Lwowa - miejsce ostatniego spoczynku Aleksandra Fredry. Współpracując z "Energopolem" oraz pracownikami Konserwacji Zabytków, FKP prowadzi konserwację zabytkowych nagrobków na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie oraz prace rewaloryzacyjne na cmentarzu na Rossie w Wilnie.

Również rozpoczęła się odbudowa zabytkowego kościoła pod wezwaniem św. Trójcy w Wolczynie na Białorusi, gdzie pochowany był ostatni polski król, Stanisław August. Dzięki Fundacji podjęto pracę w celu uporządkowania miejsca urodzenia Tadeusza Kościuszki w Mereczowszczyźnie na Białorusi. (m).

W Domu Polonii w Pułtusku, który mieści się w zabytkowym zamku z XV wieku, odbył się tradycyjny bal ostateczny. Ta pyszna impreza połączyła także akcję dobroczynną "Polacy w Kraju - Polakom na Kresach".

Główną intencją była pomoc w budowie Domu Polaka w Baranowie. Oprócz tego gościom, wśród których większość stanowili przedstawiciele biznesu, była zaproponowana oferta przyjęcia rodaków ze Wschodu na praktyczną naukę zawo-

## Tak trzymać!

Szanowna Redakcjo!

Z wielką ciekawością czytam waszą naszą gazetę. Szczególnie fascynują mnie materiały o przeszłości naszej Ojczyzny. Interesuje mnie ponadto wszystko, co jest związane z Grodzieńszczyzną - krajem rodzinnym mojego ojca i moim.

## Pomocne dłonie

dów. Personel "Domu Polonii" zadeklarował przyjęcie 10 uczniów, których ma zamiar wykształcić w zakresie hotelarstwa i gastronomii.

Jest to bardzo rzeczowa pomoc Polakom zza wschodniej granicy, stawiającym pierwsze kroki na drodze gruntownych przemian. (l)



Z zawodu jestem muzykantem. Dlatego proszę o drukowanie materiałów o kompozytorach, między innymi Ogińskim i Moniuszce.

Tatiana Kuźmicz  
Homel

## Pieśń hymniczna

### Gdy naród do boju

Tekst: Gustaw Ehrenberg (1836?)

Melodia: anonimowa (1847?)



Słowa pieśni zostały napisane przez poetę Gustawa Ehrenberga około 1836 r. Dwa lata później autor został skazany na śmierć za działalność spiskową; karę zamieniono na ciężkie roboty na Syberii. Po powrocie do kraju w 1858 r. brał udział w pracy spiskowej, nawoływał w swych utworach lud do rewolucji.

Autor melodii nie jest znany.

Gdy naród do boju wystąpił z orężem.  
Panowie o czynszach radzili.  
Gdy naród zawołał: Umrzem lub zwyciężem!  
Panowie w stolicy bawili.

O cześć wam, panowie magnaci,  
Za naszą niewolę, kajdany:  
O cześć wam, książęta, hrabiowie, pralaci,  
Za kraj nasz krwią bratnią zbryzgany.

Armady pod Stoczkiem zdobywała wiara  
Rękami czarnymi od pluga -  
Panowie w stolicy kurzyli cygara.  
Radzili o braciach zza Buga.

O cześć wam, panowie magnaci...

Wszak waszym był synem ów niecny kunktator,  
Co wzbudzał przed wrogiem obawę.  
I wódz ten naczelną, pobożny dyktator.  
I zdrajca, co sprzedał Warszawę.

O cześć wam, panowie magnaci...

Lecz kiedy wybije godzina powstania.  
Magnatom lud ucztę zgotuje.  
Muzykę piekielną zaprosi do grania,  
A szlachta niech wiedzie tańcuje.

O cześć wam, panowie magnaci...





Ostatnia wojna była okresem męczeństwa i niedoli Polaków, którzy osiągnęli szczyt Golgoty narodów. Jeśli przetrwali, wielka w tym rola wiary, przede wszystkim zaś powszechnego wówczas nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego według objawień św. Faustyny.

Dopiero po wojnie społeczeństwo poznało bliżej szczegóły objawień Sióstr Miłosierdzia. Zgłaszali się zewsząd ludzie, aby opowiedzieć o doznanych łaskach za wstawiennictwem s. Faustyny i koronki do Miłosierdzia Bożego. Nabożeństwo upowszechniło się nadal spontanicznie; w kościołach zaczęły pojawiać się obrazy Jezusa Miłosiernego. Wiele osób domagało się, aby rozpocząć proces beatyfikacyjny zakonnicz.

Opinia o świętości s. Faustyny zrodziła się już za jej życia. Ci, którzy ją znali, potwierdzali to, co sama siostra napisała o sobie w "Dzienniczku": "Dziś w czasie Mszy św. ujrzałam Pana Jezusa, który mi powiedział: Bądź spokojna, córko moja; widzę wysiłki twoje, które mi są bardzo miłe..." (19 XI 1936 r.).

Podczas ostatnich w życiu wspólnych rekolekcji z siostrami 20 X 1937 roku notuje: "Z tych rekolekcji pragnę wyjść świętą, choć oczy ludzkie nie dostrzegają tego, a nawet wzrok przełożonych. Oddaję się cała pod działanie Twej łaski; niech się spełni we mnie całkowicie wola Twoja, Panie."

Krótko przed śmiercią s. Faustyna zapisała słowa: "Zauważyłam, że od dnia wstąpienia do klasztoru czyniono mi jeden zarzut, to jest, że jestem świętą, lecz mówiono to zawsze z przekąsem. Z początku bolało mnie to bardzo, ale kiedy się wzniosłam wyżej, nie zwracałam na to uwagi". Kiedy poskarżyła się Jezusowi, usłyszała: "Smucisz się z tego powodu? Przecież jesteś nią (świętą); nie długo ukazać się i będą wymawiać to samo słowo - święta tylko że już z miłością."

Siostra Faustyna miała w Wielkim Tygodniu 1937 roku widzenie, w czasie którego oglądała swój proces beatyfikacyjny. Píše: "Wtem jacyś duchowni, których nie znam, zaczęli mnie badać i upokarzać, a raczej to com napisała, lecz widziałam, jak Jezus bronił mnie i pomagał zrozumieć moje słowa."

W trakcie innego widzenia s. Faustyna dostrzegła siebie na ołtarzu; wielu ludzi stojących przed nim wyciągało do niej ręce i prosiło o łaski. W Wielki Wtorek 1937 r. przeżyła w mistycznym uniesieniu ogłoszenie i obchodzenie święta Miłosierdzia Bożego. Uroczystości odbywały się w Rzymie z udziałem Ojca św. oraz w kaplicy zgromadzenia w Krakowie.

Przekonanie o świętości s. Faustyny było z pewnością siłą napędową kultu Miłosierdzia Bożego. Ludzie rozczuliwali się we fragmentach "Dzienniczka" zakonnicz, przeżywali głęboko jej spotkania z Jezusem Miłosiernym. W tej sytuacji matka generalna Sióstr Miłosierdzia zwróciła się 9.I.1947 r. o radę do kard. Augusta Hlonda, Prymasa Polski. Polecił on siostram zbierać odpowiednie dokumenty i spisywać doznane łaski. Tylko tyle. Na własną rękę, w 1951 r. poprosiły księżę Palotynów o wyznaczenie postulatora, aby mogły rozpocząć proces informacyjny s. Faustyny. Uważa się, że pominięcie w tej kwestii opinii Episkopatu wywołało nieprzychylnie ustosunkowanie się

## SIOSTRA FAUSTYNA



poznały Go, jako Króla Miłosierdzia. Kiedy ten tryumf nadejdzie, to my już będziemy w nowym życiu, w którym nie ma cierpień, ale w pierw dusza twoja będzie nasyciona goryczą na widok zniszczenia twoich usiłowań. Jednak zniszczenie to jest tylko pozorne, ponieważ Bóg, co raz postanowił, nie zmienia. Ale chociaż zniszczenie będzie pozorne, jednak cierpienie będzie rzeczywiste. Kiedy to nastąpi - nie wiem; jak długo trwać będzie - nie wiem".

O co chodziło Świętemu Oficjum? Jak się uważa, watykańscy teologowie - na podstawie niedolnych tłumaczeń "Dzienniczka" s. Faustyny - doszli do przekonania, że zakonnica przypisywała sobie rolę koniecznej pośredniczki w rozdzielaniu łask Jezusa Miłosiernego. Poszło również o modlitwę beatyfikacyjną s. Faustyny. Za jej autora uważano kard. Hlonda. Modlitwa rozpowszechniła się szybko; natomiast po śmierci kardynała kategorycznie zaprzeczono, aby tekst pochodził od

## SZCZĘŚLIWY FINAŁ

niektórych biskupów do całej sprawy. Ponadto - podkreślali krytycy - cześć oddawana osobie s. Faustyny rosła nieproporcjonalnie w stosunku do myśli teologicznych, które inspirowały jej objawienia. W tej sytuacji ks. Michał Sopoćko, a także inni teologowie, dołożyli starań, aby ukazać podstawy biblijne i kościelne nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Czynie to jednak zbyt opieszale. Przede wszystkim nie dokonano dobrych przekładów "Dzienniczka" s. Faustyny na języki zachodnie, co wkrótce miało się okazać fatalnym niedopatrzaniem.

Pierwsze trudności z procesem informacyjnym pojawiły się u teologów-postulatorów. Nie zdołali oni przekonać władze kościelne do poparcia beatyfikacji s. Faustyny; nie potrafili również obronić treści objawień wobec innych krytyków. Do tematu włączyła się niespodziewanie watykańska Kongregacja Świętego Oficjum (obecnie Kongregacja Nauki i Wiary).

Papież Jan XXIII podpisał 19 listopada 1958 roku dekret, odmawiający objawieniom s. Faustyny charakteru nadprzyrodzonego. Zalecenia przyszły 7 marca 1959 roku: "1) należy zakazać rozpowszechniania obrazów i pism, które przedstawiają nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w formach proponowanych przez s. Faustynę; 2) zadanie usunięcia obrazów, jakie ewentualnie zostały już wystawione dla kultu, powierza się roztropności biskupów."

To był prawdziwy cios, tym dotkliwszy, że nie ujawniono konkretnych zarzutów wobec upowszechniającego się nabożeństwa. Często zastanawiano się, o co w tym wszystkim chodzi, snuto naj-

bardziej absurdałne przypuszczenia. Jedno z nich sprowadzało się do tego, że promienie wychodzące z serca Jezusa mają barwy polskiej flagi narodowej. Nabożeństwo mogło więc propagować idee komunistycznej Polski?

Wielu ludzi odczuwało dziwny stan bezsilności. Na składach w kościelnych drukarniach leżały dziesiątki tysięcy obrazów "Jezu, ufam Tobie" oraz broszurek z nabożeństwem. Pytano: czy można będzie jeszcze kiedy wysłać je w świat?

Wreszcie spełniło się to, co przepowiedziała w "Dzienniczku" s. Faustyna. 8 lutego 1935 r., po rozmowie z ks. Sopoćko, zapisała: "Będzie chwila, w której dzieło to, które tak Bóg zaleca - jakoby w zupełnym zniszczeniu i wtem nastąpi działanie Boga z wielką siłą, która da świadectwo prawdziwości. Ono będzie nowym blaskiem dla Kościoła, chociaż od dawna w nim spoczywającym. Że Bóg jest nieskończenie miłosierny, nikt temu zaprzeczyć nie może. Pragnie On, żeby wiedzieli wszyscy o tym, nim przyjdzie powtórnie jako Sędzia; chce, aby w pierw dusze

niego. Do treści zastrzeżenie wniosło również Święte Oficjum.

Protest Watykanu wywołał również swoisty kult, oddawany podobnie s. Faustynie. Było to zdaniem Świętego Oficjum, przedwczesne. Najpierw powinien mieć miejsce proces beatyfikacyjny, który wzбудziłby dopiero cześć należną takim osobom.

Dekret Świętego Oficjum przekreślił także starania o beatyfikację. Choć (prywatnie) nabożeństwo do s. Faustyny nie ustało, myśl wyniesienia jej na ołtarze podjął dopiero w 1964 r. ks. abp Karol Wojtyła, nowy metropolita krakowski. Dzięki niemu zmienił się w Watykanie stosunek do sprawy i można było kontynuować rozpoczęty proces.

W latach 1965-1967 odbyło się 75 sesji, na których przesłuchano 46 świadków, zebrano pisma i sprawdzono wszystkie zgromadzone materiały. W roku 1966 przeprowadzono ekshumację zwłok s. Faustyny. Jej szczątki przeniesiono do kaplicy Zgromadzenia w Łagiewnikach. 20 września 1967 r. zakończono uroczystości proces informacyjny na szczęblu

diecezjalnym. Akta przesłano do Rzymu 24 stycznia 1968 roku.

Tydzień później został otwarty w Kongregacji proces beatyfikacyjny Sługi Bożej s. Faustyny. Postulatorem generalnym mianowano ks. Antoniego Mruka, Jezuitę.

Pierwszym krokiem było wydanie "Dzienniczka" s. Faustyny. Zanim ukazał się drukiem w 1981 roku, zniesiono dekret z 1958 roku, zabraniający rozwijania kultu do Miłosierdzia Bożego według s. Faustyny. Uczynił to 15 kwietnia 1978 roku papież Paweł VI. Stosowny dokument brzmiał następująco: "Św. Kongregacja, mając na uwadze przedstawione liczne dokumenty oryginalne, nieznane w 1959 r., zważywszy głęboko zmienne okoliczności i uwzględniając opinię licznych biskupów polskich, oświadczając, że zakazy zawarte (w dekreście z 1959 r.) nie są już wiążące".

Ważnym wydarzeniem w procesie beatyfikacyjnym s. Faustyny było - jak wspominałem - wydanie jej "Dzienniczka". Przedmowę do niego napisał abp. Andrzej Deskur. Recenzentem teologicznym był ks. prof. Ignacy Różycki. Nad redakcją recenzji pracował 8 lat. Zawiera ona blisko 500 stron druku. Prof. Różycki, wybitny dogmatyk, broni autentyczności i nadprzyrodzonego charakteru objawień Sługi Bożej s. Faustyny.

Po wydaniu "Dzienniczka" Kongregacja zezwoliła na dalsze prowadzenie procesu. W 1984 r. ukazał się tzw. summariusz procesu informacyjnego, zredagowany przez Rotę Rzymską. Teraz należało opracować temat heroicznego cnót. Trwało to 7 lat. W tym czasie zdarzył się cud uzdrowienia pani Maureen Digan, mieszkającej w Stanach Zjednoczonych, która przybyła na grób s. Faustyny do Łagiewnik, prosząc o wstawienie. Groziła jej amputacja nogi. Lekarska dokumentacja potwierdza, że uzdrowienie jest trwałe i "niewytłumaczalne". W krótkim czasie doszły również inne świadectwa cudownych uzdrowień.

Teraz pozostał do wykonania ostatni akt: wyniesienie s. Faustyny na ołtarze oraz ogłoszenie święta Miłosierdzia Bożego. Prawdopodobnie stanie się to 18 kwietnia; termin ten nie został oficjalnie potwierdzony.

Ostatnio kuria białostocka wszczęła proces informacyjny w sprawie beatyfikacji ks. Michała Sopoćko, który ma ogromne zasługi w szerzeniu nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Temat dotyczący s. Faustyny i jej objawień zdaje się zmierzać do szczęśliwego finału.

CZESŁAW RYSZKA

### MARIA SULIMA

Rośnie biała brzoza  
Na drodze, w uboczu  
Wciąż ją budzi zorza  
Rosa myje oczy.  
Czule wiatr we włosy  
Promień słońca wplata  
Ptaków cudne głosy  
Słucha całe lato.  
Ale ciągle smutna  
Ta brzoza u drogi

### BRZOZA

Jaką los pokutę  
Rzucił dla niebogiej.  
O czym ciężko wzdycha  
Wysłowić nie umie  
Szemrzą liście cicho  
O czym? Kto zrozumie?  
Czy to nie przypadkiem

### BRZEŚĆ ● ●

Gdy zmierzch jeszcze błędził,  
Drzewo było świadkiem  
Strasznej, czarnej zbrodni.  
Tyle łez przelewa  
Każdą wczesną wiosną  
Brzozo! Piękne drzewo -  
Czemuś nie radosne?!



## \* O. Ryszard Marcinek \*

Byłem na Białorusi, w parafii Porzecze, gdzie pracują OO. Redemptoryści, a proboszczem jest o. Andrzej Szczupat.

Miejscowość jest położona nad jeziorem: kilka sanatoriów, drewniane domki, pamiętające czasy przedwojenne, stylowe, ale zaniebawane dworzec kolejowy, drewniany kościół, kino oraz kilka murowanych sklepów. Tu nie ma utwardzonych chodników, ale wiele błota i... biedy - myślę, że to typowy, białoruski pejzaż - smutny i nostalgiczny, błotnisty, zimny, bez radości i optymizmu.

W Porieczu mieszka większość Polaków i dlatego tutaj język polski słychać na równi z rosyjskim, a do tego jakąś wymieszana gwarę. Polacy zostali po wojnie, żyją i pracują w kraju, o którym śpiewaliśmy: "gdzie tak wolno dyszet czelowiek". Pozostało im przywiązanie do polskości, upór trwania i budowania trudnej rzeczywistości. Długie lata żyli w ucisku, ale mężnie znosili cierpienia i wszelkie wyrzeczenia. Przechowali przywiązanie do polskości, do wiary i przykazań Bożych - a to wszystko cześć im i chwała.

W kościele brzmią polskie pieśni, śpiewane ze specyficznym akcentem. Wiele z nich jest przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Życie religijne kwitnie, lu-

dzie zapełniają świątynie i cieszą się autentyczną radością z posiadania swojego proboszcza.

Jednym słowem - typowa parafia, obejmująca wiele wiosek rozsiadanych w promieniu kilku kilometrów po lasach. Dawniej, w każdą niedzielę przybywał tu proboszcz na Mszę św., mieszkający

Kościół ten zbudowano na początku stulecia. Jest drewniany. W czasie mrozów temperatura wewnątrz jest zbliżona do zewnętrznej. Jednak obiekt służy katolikom jako dom modlitwy i chwaleń Pana, a pobliska plebania - odnowione dawne przedszkole - staje się centrum życia religijnego i trochę towarzyskiego. Jest tu kilka sal, gdzie prowadzi się katechezy i spotkania. Młodzież potrafi tam spędzić całą niedzielę.

radują się jego obecnością i pracą. Podobnie jak cieszą się z licznych rekolekcji, głoszonych przez o. Jana Bartosa. Jest on misjonarzem ludowym, przemierzającym wzdłuż i wszerz te strony.

Mój krótki pobyt w Porieczu nasuwa mi wiele refleksji. Wszędzie widać, że kraj przeżywa wielki kryzys gospodarczy. Głód i bezrobocie zaglądają ludziom w oczy. Patrząc na ogromne połacie opuszczonej ziemi, można pograć się w melancholię. Wokół stare, drewniane, biedne gospodarstwa.

Miejscowy kościół jest niejako obrazem tradycyjnego przed-soborowego katolicyzmu. Nic w tym dziwnego, skoro uczono wszystkich ze starych katechizmów i książek, a to co przekazywano w domach też było przesiąknięte dawnym myśleniem. Trzeba jednak do tego wszystkiego odnosić się z wielką życzliwością; pozwolić zmieniać życie, tłumaczyć, wychowywać. Do tego potrzeba wielkiej mądrości, pracy i serca, a także cierpliwości. Nie wszyscy, oczywiście, są tu nadal gorliwi: lata prześladowań i zwykłe lenistwo też zrobiły swoje. Stąd też liczne katechezy, konferencje i kursy. Trudno od razu odrobić wieloletni zastój.

Duszpasterze na Białorusi muszą mieć coś z proroków, by w tych trudnych warunkach dawać świadectwo i budować Kościół. Im właśnie, pionierom duchowej odnowy - szczęść Boże!

# ŚWIADECTWO w i a r y

w innej parafii. Ludzie mniej lub bardziej tłumnie uczestniczyli w nabożeństwach. Niektórzy odzwyczaili się całkowicie i dlatego w nowej rzeczywistości jest im trudno sprostać zadaniom wiary. Kiedyś nie było katechizacji, została zabroniona; prowadzili ją jednak dziadkowie i babce. Skutki są widoczne, bo w kościele jest nie tylko starsze pokolenie, ale także średnie i młode.

Wioski starzeją się i wymierają. Ziemia tu piaszczysta, a młodzież bez przyszłości ucieka do miasta, nikt nie chce pracować na roli. Być może za kilka lat i Porieczu wyludni się całkowicie.

Wiara przetrwała w sercach tych ludzi dzięki nieustępliwości i katechezie domowej, prowadzonej przez starsze pokolenie. W tej chwili, gdy ostre prześladowania i terror ustały, zapotrzebowanie religijne wzrosło ogromnie. Po spotkaniach widać, ile jest tu jeszcze do zrobienia. Nasze rozmowy na plebanii co chwilę przerywane były przez dzwonki u drzwi, które wzywały proboszcza. Ludzi pragnących rozmowy nie brakowało nigdy. Kapłan nie czuje się samotny. By dotrzeć do młodego pokolenia, wymagana jest znajomość języka rosyjskiego.

Miejscowy proboszcz wrósł w pejzaż tych ziem i parafii. Ludzie

prawo wziąć osobisty udział w elekcji króla (zasady te zostały utrwalone przez Henryka Walezego). Tradycja dziedziczenia tronu została zachwiana. Władza królewska uległa coraz większym ograniczeniom, przechodząc w ręce magnatów i szlachty, a sejm stopniowo stał się "zabawką" w ich rękach. Wzrastała rola poszczególnych konfederacji. Słaba wła-

rientowana na konsumpcję towarów importowanych.

Taki stan rzeczy można by określić mianem - anarchia. Wszystko to miało negatywne skutki dla miast. Zmniejszają się dochody skarbu miejskiego, upada rzemiosło. Dużym egzaminem dla Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII w. była interwencja moskiewska, której towarzyszyły choroby, pożary, grabieże. Po wojnie pozostała straszliwa spuścizna w postaci zrujnowanej gospodarki, spustoszonych miast.

W wyniku wojen Wielkie Księstwo Litewskie straciło 46 proc. ludności. Wielkie miasta takie jak: Kraków, Warszawa, Poznań też utraciły połowę ludności. Ci, którzy przeżyli, wyruszyli na wieś, gdzie były większe szanse przeżycia ciężkich czasów.

Grodno też zostało zniszczone w wyniku działań wojennych. Przez pewien okres miasto znajdowało się w rękach Rosjan, którzy zajęli go w 1655 r.; później zostało opanowane przez Szwedów. Wtedy wymarły rzemiosło i handel. Kościoły i klasztory zostały zniszczone i obrabowane. Komisarze królewscy w 1680 r. pisali: "Lubo mieszczanie miasta tego, kilku tylko ex magistratu wyjąwszy, za to, że curam boni publici (dobrobytu) miasta tego cale porzuciwszy, nie w samym mieście, jako powinni, ale po folwarkach swoich ordynarynie mieszkają, żadnych handłów, ani kupiectwa, a skądby znaczne skarbowi i.k.m. emolumentum (korzyści) provenire (wyrósł), nieprowadząc, ale samego tylko rolnego gospodarstwa, privata publicus antependo, pilnują i doglądają, przez co dalej, to bardziej to miasto idzie w ruinę...". Podupadła gospodarka nie mogła uratować nawet uchwały sejmowe, udziela-

jące miastu pewnych ulg podatkowych.

## KALENDARZ religijny

19 marca

### Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca N.M.P.

Święty Józef został włączony - obok Matki Najświętszej - w wielki plan zbawienia kościoła. Okazał się godnym tego posłannictwa i podobnie jak jego Oblubienica ujawnił niezwykle posłuszeństwo Bogu, a tym samym żywą wiarę.

Według zamiarów Bożych Maryja miała począć za sprawą Duch Świętego i urodzić Syna jako dziewczę. Równocześnie chciał Bóg, ażeby wcześniej zawarła normalne małżeństwo, podobnie jak to czynili jej współcześni i żeby w ten sposób Chrystus otrzymał tutaj, na ziemi przybranego ojca - opiekuna, który miał rozłożyć opiekę nad świętą Rodziną. Co więcej, w oczach współczesnych Jezus miał przynajmniej do pewnego czasu - uchodzić za Syna Józefa.

Gdy patrzymy na to, czego dokonał w swoim życiu ten Święty, to z punktu widzenia ludzkiego wydaje się wszystko bardzo zwykłe. Ale jego codzienne czynności, choć takie proste (był cieślą), służyły niezwykle ważnej sprawie. Dzięki nim utrzymywana była cała święta Rodzina, a więc także Syn Boży, który rósł podobnie jak inne dzieci; dlatego potrzebował również rodzicielskiej opieki.

Pan Bóg niejednokrotnie stawił świętego Józefa w trudnych sytuacjach, dających mu możliwość okazania niezwyklego posłuszeństwa, wiary i bezgranicznego zaufania. Gdy dowiedział się, że Maryja jest w stanie błogostawionym, nie podejrzewał ją o niewierność i nie skorzystał z przysługującego mu prawa, aby ją oskarżyć zgodnie z prawem starotestamentowym. Natomiast postanowił opuścić ją potajemnie. Właśnie wtedy ukazuje mu się we śnie anioł i tłumaczy, że wszystko stało się na skutek Bożego działania. Dlatego poleca Józefowi przyjąć do domu Maryję, razem z nią zamieszkać i uchodzić w oczach opinii za Jej małżonka.

Wkrótce po narodzeniu Jezusa przychodzi inny również trudny moment: mianowicie Chrystusowi grozi śmierć ze strony króla Heroda. Znowu Józef otrzymuje we śnie polecenie od anioła, aby wstał i szybko uchodził do Egiptu, zabierając ze sobą Dziecię oraz Jego Matkę. I tym razem Józef szybko spełnia polecenie.

Jakby w nagrodę za swoją postawę św. Józef został dopuszczony do wielkich tajemnic związanych z historią zbawienia. Tu dostrzegamy podobieństwo między postawą Matki Najświętszej i Jej Oblubieńca św. Józefa, co w konsekwencji stanowi właściwie odbicie tej postawy, jaką wykazał Syn Boży, posłany przez Ojca na ziemię.

Biorąc udział w uroczystości - sprawowania Ofiary Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa, musimy skorzystać z przykładu, jaki nam postawił ten wielki Święty. Przypominamy sobie własny obowiązek dążenia do świętości, a jednocześnie mamy świadomość naszej ludzkiej słabości i niedoskonałości.

Siostra Mirosława

## Jurij Gordiejew

Wiek siedemnasty zapisał się w dziejach Rzeczypospolitej, jako okres tragiczny, pełen dramatyzmu. Ciągłe wojny, waśnie magnatów i szlachty, ingerencja zagranicznych dworów prowadziły do tego, że sytuacja w wielu dziedzinach życia kraju stawała się niekontrolowana. Nadciągające zjawiska kryzysowe zaciążyły na życiu większości prostych obywateli. Chłopi byli obciążeni podatkami i powinnością pańszczyźnianą. Zaopatrując się we wszystko co niezbędne do życia we własnym zakresie, rolnicy praktycznie nie wychodzili poza granice własnego gospodarstwa. Na rynku wewnętrznym nie mieli co sprzedawać.

Wynikiem tego było osłabienie więzi z miastem oraz uszczuplenie rynku zbytu dla towarów wyprodukowanych przez mieszczan. Zasadniczą przyczyną takiego stanu rzeczy była polityka ekonomiczna szlachty, zajmującej czołowe pozycje w hierarchii władzy. Szlachta wywoziła za granicę produkcję rolną, a wwoziła wyroby rzemieślnicze. Nie sprzyjało to rozwojowi ojczystego rzemiosła.

Taki stan rzeczy nie był przypadkowy; wynikał z ustroju politycznego kraju. Rzeczypospolita była szlachecką monarchią. Monarchią - ponieważ nominalnie na czele państwa stał król; szlachecką - ponieważ faktycznie wszystkim kierowała właśnie szlachta, która decydowała o losach Rzeczypospolitej na sejmach i podczas konfederacji. Siłą polityczną i osiągnięciem stanowiska dominującego w życiu kraju zawdzięczała swej liczebności. W porównaniu do innych krajów europejskich odsetek szlachty w Polsce był bardzo duży i stanowił w XVIII w. 9 proc. w stosunku do ogółu ludności; natomiast w XVII w. wskaźnik wzrósł jeszcze bardziej. We Francji było 1 proc. szlachty,

w Anglii - 2, w Hiszpanii i na Węgrzech - około 5 proc.

Jednakże liczebność szlachty nie była jedynym czynnikiem uprzywilejowanego położenia. Korzenie tkwią we wcześniejszym okresie historycznym. W wyniku sejmiku Lubelskiego w 1569 r. powstała Rzeczypospolita, w skład której weszły Korona Pol-

# CZAS niepokoju

## Część I

ska i Wielkie Księstwo Litewskie. Unia ta nie była przypadkiem. Szlachta białoruska i litewska za zadość patrzyła na współbraci z Korony, posiadających o wiele więcej praw i możliwości, ponieważ swego czasu szlachta polska potrafiła stopniowo ograniczyć władzę królewską.

W 1501 r. król Aleksander zatwierdził tzw. przywilej mielnicki, rozszerzający pełnomocnictwa senatu, a konstytucję piotrkowskiego (1504 r.) i radomskiego (1505 r.) sejmów rozszerzyły zakres kompetencji posłów ziemskich i senatorów przy rozstrzyganiu najważniejszych zagadnień państwowych. Unia zrównała w prawach szlachtę WKL ze szlachtą polską.

W 1572 r., po śmierci ostatniego z rodu Jagiellonów, króla Zygmunta II Augusta (Zygimonta III w WKL), który nie pozostawił następcy tronu, Rzeczypospolita stanęła na rozdrożu. Na tron zaproszono Henryka Walezego, którego mało obchodziły losy kraju. Tymczasem przyjęto zasadę, w myśl której każdy szlachcic ma

dza królewska nie ma oparcia w społeczeństwie. Podczas obrad sejmów często rozbrzmiewa "liberum Veto". W latach 1652-1764 zerwano w ten sposób 42 sejmy spośród 55. Mówił o tym z goryczą w 1579 r. Piotr Skarga: "Polska nierządem stoi".

Rzeczypospolita staje się Republiką dla wąskiego grona warstw społecznych. W życiu politycznym kraju sejm przekształca się z instytucji wyrażającej demokrację szlachecką i najwyższej ustawodawczej instancji w czynnik paraliżujący i hamujący rozwój kraju. Rzeczypospolita traci swoje pozycje na scenie międzynarodowej. Częste wojny z państwem moskiewskim i Turcją oraz waśnie dynastyczne ze Szwecją nasilają ten proces. Zjawiska kryzysowe ogarniają gospodarkę kraju, którego podstawowym elementem jest rolnictwo. Kryzys przeżywają rzemiosło i handel. Pieniądze gromadzą się w kieszeniach kupców gdańskich. Szlachta jest zo-



## Ciąg dalszy ze str. 1

Pierwsze ślady istnienia w Grodnie budynku teatru w starym parku sięgają roku 1793. Był to najprawdopodobniej obszerny budynek drewniany, postawiony specjalnie z okazji licznego zjazdu szlachty do miasta. Obiekt ten miał duży parter, łóże i galerię.

Bardzo znaczącym zjawiskiem w życiu kulturalnym Grodna było założenie przez Tyzenhauza szkoły teatralnej. Była ona znana przede wszystkim z wysokiego poziomu edukacji. Oprócz sztuki aktorskiej wykładano w niej języki obce, a także matematykę, muzykę i śpiew.

Po śmierci starosty grodzieńskiego w 1785 roku, zgodnie z jego testamentem, grodzieński zespół baletowy został własnością króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i przeniesiony do Warszawy. Znany artysta - Michał Rymiński został pierwszym tancerzem polskiego baletu, występując na scenie warszawskiej razem z koleżankami z grodzieńskiej szkoły teatralnej: Siłańską, Darewską i Malińską.

W owych czasach Grodno nie posiadało stałego zespołu aktorskiego, a gościło przybywające tu delegacje, m.in. Stowarzyszenia Aktorów Narodowych W. Bogusławskiego oraz trupy pod dyktando: D. Morawskiego, M. Każyńskiego, J. Szymańskiego, K. Kamińskiego, A. Zukowskiego, W. Wierzbickiego, H. Górskiego, K. Szmithofa i inne.

Repertuar prezentowany na scenie grodzieńskiej zawierał dzieła wybitnych dramatopisarzy europejskich i polskich: Molière, Szekspira, Lessinga, Schillera, Bogusławskiego, Dmochowskiego, Fredry.

Pierwszym teatrem, który zaistniał w Grodnie na stałe, był teatr Salomei Deszner, zorganizowany w 1802 roku. Do niego dołączyła się grupa aktora Szymańskiego. S. Deszner, będąc wychowanką, partnerką i przyjaciółką Wojciecha Bogusławskiego - "ojca teatru polskiego" naśladowała jego metodę realistycznego odilustrowania życia na scenie. Wspierała aktorka i śpiewaczka - Salomea Deszner, zanim została założycielką własnego teatru, pracowała we Lwowie, Wilnie i Warszawie. Śpiewała w Operze Polskiej, posiadając tytuł pierwszej damy sceny. Zespół aktorski jej teatru w Grodnie łączył aktorów: Marla, Statkowskiego, Kaczkowskiego, Rylo, Więkowski i Zdano-wicza.

W czerwcu 1802 roku odwiedził Grodno car Aleksander I i był obecny na przedstawieniu w teatrze miejskim. Zobaczywszy opłakany stan budynku, nakazał przeprowadzić w nim gruntowny remont na koszt państwa. Wydatki na tę naprawę wyniosły 1538 rubli, ale ją z nakazu cara wypłaciła grodzieńska Izba Skarbowa. Po przedwczesnej śmierci S. Deszner w 1806 roku dyktando objął aktor Szymański.

Drugiej poważnej przebudowy budynku teatralnego dokonano w połowie XIX wieku. Z powodu bardzo niskich dochodów przez dłuższy czas gmachu nie naprawiano; jego stan w latach czterdziestych ubiegłego stulecia był wprost

## Działalność teatru polskiego w Grodnie nie została wznowiona po wojnie



# GRODNO teatralne

katastrofalny. Społeczeństwo miasta wykazywało jednak duże zainteresowanie teatrem, powstała więc myśl całkowitej jego przebudowy, a projekt ten spotkał się z poparciem ówczesnych czynników rządowych, w tym gubernatora grodzieńskiego Ispajera. Prace były kierowane przez inżyniera wojskowego Szepilewa i architekta Jahołkowskiego, a finansowane głównie przez społeczeństwo, w pierwszym rzędzie przez bogate kupiectwo. W końcu 1859 roku budynek został oddany do użytku i od tego czasu prawie nie zmienił swojego wyglądu.

Los teatru polskiego, podobnie jak los całej kultury, wiązał się ściśle z sytuacją historyczną narodu. Władza rosyjska, po upadku powstania 1863 roku, miała na celu zahamowanie rozwoju kultury polskiej i realizowała plan poprzez niedopuszczanie do systematycznej pracy kulturalnej teatru w Królestwie Polskim. Jedynie Wileńszczyzna po roku 1905 otrzymuje zezwolenie na założenie stałego teatru polskiego. Właśnie w tym okresie przyjeżdża do Grodna zespół wileński pod dyktando Młodziejewskiej; od czasu do czasu występują tu zespoły polskie, odbywając wyprawy artystyczne po imperium rosyjskie. Po opuszczeniu sceny grodzieńskiej przez N. Młodziejewską zajmują ją na stałe trupa rosyjska.

Na początku XX wieku powstaje w mieście Polskie Towarzystwo Społecznej Pracy "MUZA" - instytucja kulturalna, która m.in. przystępuje do organizacji sporadycznych występów amatorskich zespołów w języku polskim. Było to spowodowane chęcią przeciwdziałania represjom kulturalnym władzy. Przedstawienia te ściągały tłumy publiczności, ponieważ przemawiały do społeczeństwa polskiego i nosiły

charakter niejawnych demonstracji politycznych.

Czasy wojny w 1914-1920 r. przyniosły znaczne straty materialne. W teatrze zostają zniszczone dekoracje, meble, urządzenia sceniczne i kostiumy. Po ustanowieniu w mieście władzy Rzeczypospolitej gmach teatru miejskiego był nie do użytku. Celem doprowadzenia go do stanu używalności, władze miasta przekazują w ręce nowoorganizowanej "MUZY".

Następnie budynek ten obejmuje teatr wojskowy, a po zlikwidowaniu go, władze miasta - w osobie jego prezydenta, Edwarda Listowskiego przystępują do organizacji pierwszego w odrodzonej Polsce stałego teatru w Grodnie. Kontrakt z teatrem zawarto na okres 3 lat, mianując jego dyrektorem Bronisława Skapskiego.

Uroczyste otwarcie teatru odbywa się w dniu 10 października 1920 roku - arcydziełem Fredry "Śluby panieńskie". W tym samym roku dyktando przyjmuje uroczystym przedstawieniem Naczelnika Państwa, marszałka Józefa Piłsudskiego. Przez cały czas trwania widowiska marszałek był obecny w teatrze, wyrażając - po zakończeniu - uznanie dla gry zespołu w sztuce fre-drowskiej. W krótkim czasie teatr gości również Prezydenta Rzeczypospolitej S. Wojciechowskiego, który też wyraża podziękowanie za godne reprezentowanie sztuki i kultury polskiej.

Działalność teatru zmierza do zaznajomienia miejscowej ludności z arcydziełami polskiej literatury dramatycznej. Ze sceny poznaje Grodno dzieje wielkiej poezji: "Kordiana", "Balladynę", "Księża Marka", "Mazepę" Słowackiego, "Dziady" Mickiewicza, "Wesele", "Noc listopadową" i "Sąsiadów" Wyspiańskiego, "Zaczarowane ko-

ło" i "Na zawsze" Rydla, "Śluby panieńskie" oraz "Damy i huza-ry", "Zemstę za mur graniczny", "Pana Benet" i "Pana Geldhab" Fredry, a ponadto utwory Bliźnińskiego, Bałuckiego, Zapolskiej, Szaniawskiego i innych. Z literatury obcej repertuar zawiera dzieła Marla, Schillera, Rostanda, Gogola, Mierzeżowskiego oraz wiele komedii francuskich.

Wkrótce rada uchwala, by teatr finansowano z budżetu miasta, a dyktando magistratu powierza Fr. Rychłowskiemu. Za czasów jego kierownictwa zespół gra przeważnie lekkie komedie francuskie i farsy, nie sięgając po repertuar klasyczny.

Rok 1926 przynosi miastu "Redutę" J. Osterwy, niestety na krótko, bo sezon kończy się w roku 1927. W tym czasie "Reduta" miała 144 przedstawienia, prezentując "Wyzwolenie" Wyspiańskiego, "Mazepę" Słowackiego, "Śnieg" Przybyszewskiego, "Śluby panieńskie" Fredry, "Człowieka z budki suflera" Rittnera, "Świętoszka" Molière, "Siostrę Beatryks" Maeterlinka, "Hedda Gabler" Ibsena i inne.

## Litewski prezydent

W lutym br. stanęli ze sobą do boju dwaj pretendenci do urzędu prezydenta Republiki Litwy: Algirdas Brazauskas i Stasys Lozoraitis.

Pierwszy z nich, 60-letni doktor ekonomii, komunista-narodowiec wygrał, zyskując ponad 60 proc. głosów elektoratu. Głosowali na niego przeważnie ci, którzy pracują w sferze produkcji materialnej: robotnicy, rolnicy, mniejszości narodowe, czyli grupy socjalne, które szczególnie ucierpiały w okresie paroletnich rządów "Sajudisu".

68-letni S. Lozoraitis, ambasador Litwy w USA, uzyskał 38 proc. głosów, a jego elektorat wywodził się przeważnie

W 1927 roku teatr uroczysto obchodził wiele świąt, m.in. rocznicę Niepodległości, rocznicę śmierci Wyspiańskiego oraz 100-lecie Ibsena. W latach 30 placówka jest nadal prowadzona na rachunek miasta, posiadając w tym czasie spory majątek w rodzaju biblioteki, kostiumów, rekwizytów, dekoracji na sumę około 32 tys. zł. Zespół aktorski liczył około 20 osób, mając w swym składzie takich aktorów, jak: Oriłówna, Jasińska, Scibor, Kubiński i Purzycki, którzy byli zawsze dobrze odbierani przez publiczność grodzieńską. Kierownictwo artystyczne obejmowali: L. Jaroszyński (1928-1929), J. Krokowski i K. Opałiński (1930-1934).

Od roku 1934 teatr grodzieński przybiera imię słynnej pisarki Elizy Orzeszkowej, a jego dyrektorem zostaje Józef Grodnicki.

Lata czterdzieste okazują się nadzwyczaj owocne dla życia artystycznego. Odbywają się liczne premiery, są wystawiane sztuki, które cieszą się dużą popularnością w Polsce. Według relacji w ówczesnej prasie największy sukces odnosiła komedia "Żołnierz Królowej Madagaskaru" - pełna humoru, uroku i muzyki. Była ona wielokrotnie grana przed publicznością, a występowali w niej aktorzy: B. Górski, G. Biernacka, W. Dąbrowska, S. Bryliński i inni.

Podczas wyjazdu teatru na występy gościnne, scena miejska była udostępniona dla goszczących w Grodnie zespołów z Warszawy, Wilna i Lwowa. Występowały wówczas na jej deskach: słynny kabaret z Warszawy "Qui pro QUO", balet Parnella oraz znane w całej Polsce tancerki, siostry Halama z rewii warszawskiej "Morskie Oko".

Tragiczne wydarzenia września 1939 roku położyły kres działalności wszystkich instytucji polskich w Grodnie, w tym również kulturalnych. Teatr został zamknięty, zespół aktorski rozproszony, budynek przeszedł do użytku nowej władzy.

Bardzo krótko istniał w Grodnie (1940-1941 r.) Państwowy Teatr Polski BSRR pod dyktando Aleksandra Węgiełki. W nim pracowali niektórzy bardzo utalentowani aktorzy, tacy jak: Andrzej Szalawski, przyszedł gwiazdor filmowy i teatralny powojennej Polski.

Napad Niemców na ZSRR 22 czerwca 1941 przerwał działalność teatru, która w Grodnie nie została wznowiona po wojnie.

Laura Michajlik

spośród warstw urzędniczych, młodzieży uczącej się oraz wykształconej w sowieckich uczelniach inteligencji litewskiej.

Prasa lewicowa oraz należąca do mniejszości narodowych w Litwie wypukała fakt, że Brazauskas jest człowiekiem wykształconym, myślącym realistycznie, umiarkowanym, posiadającym zdolności organizacyjne, nie zaślepionym przez egoizm narodowy. Jest więc zupełnym przeciwieństwem Landsbergisa. Czy tego jednak starczy, by wyprowadzić ojczyznę z głębokiego dołka, do którego stracił ją "Sajudis"?

Przy okazji wyborów prezydenckich w polskich rejonach podwileńskich odbyły się wreszcie wybory do samorządów lokalnych, w których sukces odnieśli - generalnie rzecz biorąc - reprezentanci Związku Polaków na Litwie.

Jerzy Skrodzki



## 15, ПОНЕДЕЛЬНИК

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
16.30. Музыка і спецы. 8-ы клас. 17.00. Навіны.  
17.10. Мультифільм. 17.30. Каралеўскае паваньне. Шоу-казіно.  
18.30. Дзёньнік Прынямаўня. (Гр.) 18.40. Беседы гаспадары. (Гр.)  
19.00. Абласныя навіны. (Брэст). 19.10. Стражыцкая кампанія «Скарб».  
19.20. Фільм-канцэрт «Кожны». 19.40. «Прыцягненне сродкаў». Дні культуры Беларусі ў Кіеве. 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама.  
21.35. Спартыўны тэлекур'ер. 21.55. «Еўразія» прадставіць мультфільм. 22.05. «Наш чалавек у Сан-Рэма». Мастацкі фільм. 23.45. НІКа.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
5.00. 8.00. 11.00. 14.00. 17.00. 20.00. 23.00. Новості. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Посмотрим-послушаем. 8.40. Страна израненных камней. 9.25. Марафон-15. 10.15. Миниматра. 10.30. 18.20. Гол. 14.25. Телемист. 15.10. Блокнот. 15.15. «Доктор Айболит». Мультфильм. 1-я и 2-я серии. 15.35. «Золотые россины». Татарская свадьба. 16.20. Звездный час. 16.50. Теленовості. 17.25. НЭП. 17.30. Погода. 17.55. Актеры и судьбы. 18.30. «Театральный роман». Передача 3-я. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Премьера художественного телесериала «Горюхи и другие». 7-я серия. 21.10. Новая студия представляет: Бомонд. Однако, Живное описание. Шаг к свободе. Джем-сейшн. Мегамикс. Монтаж. 23.45. Пресс-экспресс.

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
17.00. Спасение-911. 18.00. Боль Армении. 18.30. Бизнес в России. 18.45. Праздник каждый день. 19.00. 22.00. Вести. 19.25. Детектив по понедельникам. Художественный фильм «Эбрамс — свидетель защиты». (США). 20.25. Лисы. 20.50. Экран криминальных сообщений. 21.00. Момент истины. 22.20. Звезды говорят. 22.35. Спортивная карусель. 22.30. Референдум. 22.50. На сессии ВС Российской Федерации. 23.05. Музыка крупным планом. «Дмитрий Ситковецкий, или Американцы в России». Фильм 3-й.

**ПОЛЬША-I**  
9.00. Кофе или чай? 10.00. Новості. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 11.05. «Династия». Серия 180. 12.00. Школа для родителей. 12.20. Дети это любят. 12.30. 30 лет на сцене. 13.00. Новості. 13.10. Программа дня. 13.15. Французский язык. Урок 22. 13.45. Фильм на французском языке. 14.10. Язык глухонемых. Урок 9. 14.15. Фильм на немецком языке. 15.05. Фильм на английском языке. 15.30. Английский язык. Урок 27. 16.00. «Спайтз». Сериял пр-ва Англии. 16.30. Презентация. 17.00. Программа на вечер. 17.05. Программа для подростков. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. «Спайтз». Сериял пр-ва Англии. 18.50. Антенна. 19.10. Сатирическая программа. 19.20. Наш рядом с нами. 19.45. Польша издала. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.00. Миниматра. 21.10. Брошю-93.22.40. Телеастр. 00.10. Вечерние новости. 00.25. Музыкальная программа. 00.35. «Двор в Уллаво». Сериял пр-ва Испании.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. «Гантственное золотое города». Мультсериал. 10.10. «Поклоения». Сериял пр-ва США. 10.35. Хобби. 11.00. Английский язык. Урок 53. 11.30. Развлекательная программа. 11.50. Пенсилья. 12.00. Спортивная программа. 12.15. Приключения Гюльиавера. 12.30. «Гантственное золотое города». 17.30. Панорама. 17.40. Спорт. 17.55. «Гантственное золотое города». Мультсериал. 18.20. Обзор киноновостей. 18.50. Польская кинохроника. 19.00. Местная программа. 19.30. «Поклоения». Сериял пр-ва США. 20.00. «Спецслужбы». Документальный фильм. 21.00. «Алло, алло». Комедийный сериял пр-ва США. 21.30. Автожурнал. 22.00. Панорама. 22.25. Набоги. 22.30. Спорт. 22.40. Без обозначения. 23.05. «Регина» — путь к успеху. Серия 2.00. 00. Точка зрения. 00.30. Экологическая программа. 01.00. Панорама.

## 16, ВТОРНИК

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.15. Фільм-канцэрт «Харэграфічныя навіны». 9.00. Музыка і спецы. 8-ы клас. 9.30. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.30. «Еўразія» прадставіць мультфільм. 10.30. Міжнародны турнір па вольнай барацьбе на прыз А. Мяззевая. 11.30. Навіны. 13.40. «Шчыт і меч». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. 13.50. «Альбом» тэлефільм. 16.05. «Лістачы з Эммануэля». Кінакартэ. 16.30. Гісторыя Беларусі. 8-ы клас. 17.00. Навіны. 17.10. «Чалавек, які гаворыць з лямі». 17.40. «Сібіра-тэр». 20.10. Тэлевізійная дошка аб'ектаў. 18.30. Навіны Бі-Бі-Сі. 19.00. Абласныя навіны (Віцебск). 19.10. «Эканамічная хваля». Грашовая-кредытная і валютная палітыка. 20.10. «Мастацкі». Культурна-эсэтычная праграма. 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 21.35. «Мачаха». Мастацкі фільм. 22.30. НІКа. 22.45. Тэлебюжэ.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
5.00. 8.00. 11.00. 17.00. 20.00. 23.00. Новості. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Вечерние нотки. 8.35. Премьера художественного фильма «Просто Мария». (Мексика). 9.20. Мультфильм. 9.40. «Горюхи и другие». Художественный телесериал. 7-я серия. 10.10. 15.30. Рок-урок. 10.30. 00.10. Пресс-экспресс. 11.20. «Поздняя встреча». Художественный фильм. 12.40. «Гамлет Шингровского уезда». Художественный фильм. 14.25. Деловой вестник. 14.40. Мир денег Адама Смита. 15.10. Блокнот. 15.15. «Доктор Айболит». Мультфильм. 3-я и 4-я серии. 15.35. Премьера документального фильма «Невский проспект». 16.30. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Лучшие песни исповедания». 17.25. «Красный квадрат». «Нижегородский эксперимент». Передача 1-я. 18.00. «Просто Мария». 18.45. Миниматра. 18.55. Тема. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. «В честь королевы романса». Вечер, посвященный Изабелле Юрьевой. 21.40. Азбука собственика. 21.50. «Телевизионное знакомство». Урмас Отт беседует с Олегом Янковским. 22.30. Путь к себе. 23.35. «Клуб».

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00. 13.00. 19.00. 23.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. Момент истины. 8.30. Наш сад. 9.20. «Дмитрий Ситковецкий, или Американцы в России». Фильм 3-й. 10.15. Золотая шпоре. 10.35. Телекроссворд. 11.15. «Нулловый вариант». Художественный фильм. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. «Самая обязательная и привлекательная». Художественный фильм. 14.30. Мультфильм. 15.00. Телебюжэ. 15.30. Там-там новости. 15.45. Жизнь-бытие. 16.15. Трансфосфид. 17.00. Почему поэт? 17.30. Антракт. 17.45. Парламентский вестник. 18.00. До Москвы — далеко... 18.45. Праздник каждый день. 19.25. Премьера художественного фильма «Санта-Барбара». 143-я серия. 20.15. Композитор Ю. Фалик. 21.00. На политическом олимпе. 22.20. Звезды говорят. 22.35. Спортивная карусель. 22.30. На сессии ВС Российской Федерации. 22.45. Конкурс юных артистов эстрады. 23.45. Джаз-филармоник-холл.

**ПОЛЬША-I**  
9.00. Здравствуйте. 10.00. Новості. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 11.00. «Двор в Уллаво». Сериял пр-ва Испании. 12.15. Рынок труда. 12.30. Принятое с пользой. 12.45. Клуб одиноких сердец. 13.00. Новості. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.30. Документальный сериял. 14.20. Кулина. 14.35. Встреча с цивилизацией. 14.50. Рисуя с нами. 15.00. Книга чудес техники. 15.15. Игрот музыка. Кларнет. 15.30. Клуб домашнего компьютера. 15.50. В кругу науки. 16.30. Мы космосе. 16.35. Джокиты. 17.00. Программа на вечер. 17.05. Программа для детей. 17.30. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. «Билл Гусби шоу». Сериял пр-ва США. 18.50. Тележурнал потребителей. 19.10. Чрезвычайный пересмотр. 19.40. Армия мира. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 20.55. 7 минут для министра труда. 21.10. «Смертный приговор». Фильм пр-ва Польши. 21.35. Публицистическая программа. 22.25. Искусство, не искусство. 23.45. Вечерние новости. 00.00. Музыкальная программа. 00.10. Вечер с... 00.50. Фестиваль актерской песни. Брошю-93.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. «Приключения Гулливера». Мультсериал. 10.10. «Поклоения». Сериял пр-ва США. 10.35. Мир женщины. 11.00. Итальянский язык. Урок 22. 11.15. Английский язык в науке и технике. 11.30. Французский язык. Урок 18. 12.00. Отличия. 12.15. Повторение пожеланиям. 16.35. Приветствие. 17.00. Тележурнал. 17.30. Панорама. 17.40. Репортеры представляют. 17.55. «Приключения Гулливера». Мультсериал. 18.20. Отличия. 18.40. Моя вера. 19.00. Местная программа. 19.35. «Поклоения». Сериял пр-ва США. 19.55. Евроиндент. 20.00. Документальный фильм. 21.00. Рок-концерт. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.45. Колесо фортуны. Телеастр. 23.15. «Мертв по прибытию». Фильм пр-ва США. 01.00. Панорама.

## 17, СРЕДА

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.15. Выступленне харэграфічнага ансамбля «Барозаха». 9.00. Гісторыя Беларусі. 8-ы клас. 9.30. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.30. Студыя «Мэта». Дні культуры Беларусі ў Кіеве. 13.30. 17.00. Навіны. 13.40. «Шчыт і меч». Мастацкі фільм. 2-я серыя. 15.25. «Апэрацыя на сэрцы». Тэлефільм. 15.35. Відэама-навіда. 17.10. Мультфільм. 18.00. Дзёньнік Прынямаўня. (Гр.) 18.10. «Над Нёманамі». Праграма на польскай мове. (Гр.) 19.00. Абласныя навіны. (Гомель). 19.10. «Пішы зорак». Тэлегульня. 19.35. Гарызантальныя ўлады. 20.20. Та «Рэха». 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 21.35. «Мачаха». 22.25. «Еўразія» прадставіць мультфільм. 22.40. Топ-агент. 23.10. НІКа.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
5.00. 8.00. 11.00. 14.00. 17.00. 20.00. 23.00. Новості. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Мультфильм. 8.35. «Испытатели». Художественный фильм. 12.30. Премьера художественного фильма «Будь, что будет». 1-я серия. 14.25. Телемист. 15.10. Блокнот. 15.15. «Доктор Айболит». Мультфильм. 3-я и 6-я серии. 15.35. В. Девятков в программе «Россия в песне, музыке, танце». 15.55. Премьера мультфильма «Летающий дом». 5-я серия

(США). 16.25. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Лучшее время». 16.30. Технодром. 17.25. «Красный квадрат». «Нижегородский эксперимент». Передача 2-я. 17.55. Выступление Г. Горюхиной и Российского национального симфонического оркестра. 18.05. «Просто Мария». 18.50. Юлия Борисова в интерьере театра. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. «За Кремлевской стеной». 21.20. Футбол. Лига чемпионов. «Олимпик» (Франция) — ЦСКА (Россия). 23.40. Футбол. Лига чемпионов.

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00. 13.00. 22.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. На политическом олимпе. 8.50. Конкурс юных артистов эстрады. 9.30. Параллели. 10.05. Устами младенца. 10.40. Телекроссворд. 11.05. Художественный фильм «Санта-Барбара». 143-я серия. 11.55. Пилгрим. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Кинолаз. 14.45. «Корвал». Телевизор. 15.15. Сигнал. 15.30. Там-там новости. 15.45. Студия «Рост». 16.15. Трансфосфид. 17.00. Христианская программа. 17.30. Праздник каждый день. 17.40. Студия «Мета-Бет». 18.25. Футбол. 1/4 финала Кубка обладателей кубков. «Спартак» (Москва) — «Фейеноорд» (Роттердам). В перерыве — Вести. 20.25. «Сказка о глупом муже». Мультфильм для взрослых. 20.35. В оркестре только девушки. 21.05. «Санта-Барбара». 144-я серия. 22.20. Звезды говорят. 22.35. Спортивная карусель. 22.30. Референдум. 22.45. На сессии ВС Российской Федерации. 23.15. Джем Хендрикс.

**ПОЛЬША-I**  
9.00. Здравствуйте. 10.00. Новості. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 11.00. «Смертный приговор». Фильм пр-ва Польши. 13.00. Новості. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Орфография. 14.05. Искусство западного мира. 14.30. Большие споры поляков. 14.55. Не только семь чудес света. 15.25. Каталог памятников. 15.35. Фотожурнал. 16.05. «План Адама». Часть 13.16. 25. Встреча с Я. Валлем. 16.30. Сенсация XX века. 17.00. Программа на вечер. 17.05. Программа для подростков. 17.30. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. «Счастье нельзя купить». Сериял пр-ва США. 19.15. Здоровье. 19.35. Мы и мир. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.15. Спортивная студия. 23.45. Новості. 00.05. Музыкальная программа. 00.15. «Главный день жизни». Сериял пр-ва Польши.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. «Приключения Гукки Финна». Сериял пр-ва Японии. 10.10. «Поклоения». Сериял пр-ва США. 10.35. Мир женщины. 11.00. Английский язык. Урок 20. 11.30. Немецкий язык. Урок 20. 12. 00. Повторение по поколениям. 16.35. Приветствие. 17.00. Репортеры. 17.30. Панорама. 17.40. Спорт. 17.50. Розыгрыш лото. 17.55. «Приключения Гукки Финна». Сериял пр-ва Японии. 18.20. «Дом». Тележурнал. 18.40. Летний журнал. 19.00. Местная программа. 19.35. «Поклоения». Сериял пр-ва США. 20.00. Политическая программа. 21.00. «Дон Кихот». Сериял пр-ва Испании. 22.00. Панорама. 22.30. Экспресс репортеров. 23.05. Телеастр. 00.45. Документальный фильм. 01.00. Панорама.

## 18, ЧЕТВЕРГ

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.15. «Блажыныя гарады». Фільм-канцэрт. 9.30. «Галаксі». Кінакартэ. 9.30. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.30. «Пішы зорак». Тэлегульня. 10.50. Дакументальны фільм «Музыка 2000 года». 11.25. «Еўразія» прадставіць мультфільм. 13.30. Навіны. 13.40. «Шчыт і меч». Мастацкі фільм. 3-я серыя. 14.55. «Хачу быць чэмпіёнам». Кінакартэ. 15.05. «Лэдзі Макбет Мінскага павета». Мастацкі фільм. 16.30. Беларуская літаратура. 11-ы клас. 17.00. Навіны. 17.10. Для школьнікаў. Скарбы беларускай гісторыі. 17.35. Мультфільм. 18.00. Жывёлы на зямлі адной. (Гр.) 18.30. Навіны Бі-Бі-Сі. 19.00. Абласныя навіны. (Гр.) 19.10. Зачытайце маё пісьмо... 19.35. Здароўе. 19.45. Якія мы, гаспадары? 20.25. Служба інфармацыі Савета міністраў Рэспублікі Беларусь паведамляе... 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 21.35. «Мачаха». 22.25. Творчы маладзёжны аб'яднанне «Крок». 23.35. НІКа. 00.10. Тэлебюжэ.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
5.00. 8.00. 11.00. 14.00. 17.00. 20.00. 23.00. Новості. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Мультфильм. 8.35. Премьера художественного фильма «Просто Мария». (Мексика). 9.30. В мире животных (с субтитрами). 10.10. 16.20. ... До 16 и старше. 10.50. 00.40. Пресс-экспресс. 11.20. Футбол. Лига чемпионов. 12.55. Премьера художественного фильма «Будь, что будет». 2-я серия. 14.25. Телемист. 15.10. Блокнот. 15.15. «Доктор Айболит». Мультфильм. 7-я серия. 15.35. «Солстка Большого Леопарда Масленникова». Фильм-концерт. 17.25. «Красный квадрат». «Нижегородский эксперимент». Передача 3-я. 17.50. Технодром. 18.05. «Просто Мария». 18.50. Азбука собственика. 19.00. Русский мир. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Лото «миллионы». 21.10. «Бесна». Художественный фильм. 22.45. Музыкальная мозаика. 23.25. Радио «Груба». 23.35. Фехтование. Кубок мира.

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00. 13.00. 19.00. 23.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. Студия «Ната Бет». 8.35. Досуг. 8.50. Футбол. 1/4 финала Кубка обладателей кубков. «Спартак» (Москва) — «Фейеноорд» (Роттердам). 10.30. Маскирад-салат. 11.00. Художественный телефильм «Санта-Барбара». 144-я серия. 11.50. Портрет с «Фантастической симфонией». 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Ностальгические посиделки. 13.55. Телевизионный театр России. 15.10. Человек дела. 15.40. Там-там новости. 15.55. Мультфильм. 16.05. Трансфосфид. 16.35. Экономическая программа. 17.05. М-трест. 17.20. Опоздания. 18.00. Парламентский вестник. 18.15. Кипрас Мажейка. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Санта-Барбара». 145-я серия. 20.15. Хроно. 20.45. Клиповая аллея. 21.00. На политическом олимпе. 22.20. Звезды говорят. 22.35. Спортивная карусель. 22.30. Экран криминальных сообщений. 22.40. На сессии ВС Российской Федерации. 23.10. П. И. Чайковский. Финал концерта для скрипки с оркестром. 23.35. Арт-обстрел. «Михаил Барышников».

**ПОЛЬША-I**  
9.00. Здравствуйте. 10.00. Новості. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Поговорим о детях. 11.00. «Коджика». Сериял пр-ва США. 11.50. Военно-документальная программа. 12.00. Новості. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.30. «Подарок от солнца». Документальный сериял. 14.40. Приключения с Колумбом. 15.00. Мы живем в Польше. 15.20. Не только динозавры. 15.40. Животные мира. 16.15. Польская скульптура. 16.35. Мы взрослые. 17.00. Программа на вечер. 17.05. Программа для молодежи. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. «Клиника в Шарвальде». Сериял пр-ва Германии. 19.10. Католический журнал. 19.35. «Птицы». Документальный фильм. 19.45. Сатирическая программа. 20.00. Музыкальный ажиотаж. 20.10. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.10. «Коджика». Сериял пр-ва США. 22.05. Только в первой программе. 22.45. Концерт. 23.15. Пегас. 23.45. Новості. 00.00. Музыкальная программа. 00.10. Наркомания в Польше. 02.00. Итальянский язык. Урок 22.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. Жизнь в зоопарке. 10.00. Трансляция заседания сейма. 16.35. Приветствие. 17.00. Большой матч. 17.30. Панорама. 17.40. Английский язык в науке и технике. 17.55. Жизнь в зоопарке. 18.20. Мультфильм. 18.50. Публицистическая программа. 19.00. Местная программа. 19.35. «Поклоения». Сериял пр-ва США. 20.00. Женщины в диалог. 20.30. Художник и график. 21.00. Звезды концертной студии. 22.00. Панорама. 22.25. Набоги. 22.30. Спорт. 22.45. Колесо фортуны. 23.15. Телеастр.

## 19, ПЯТНИЦА

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.15. Фільм-канцэрт «Нам рана жыць успамінамі». 9.00. Беларуская літаратура. 11-ы клас. 9.30. «Мачаха». Мастацкі фільм. 10.30. Здароўе. 13.30. Навіны. 13.40. «Шчыт і меч». Мастацкі фільм. 4-я серыя. 14.50. «Душэ дзеньныя». Фільм-канцэрт. 15.30. «Хэпі-энд». Мастацкі фільм. 17.00. Дзёньнік Прынямаўня. (Гр.) 17.10. «Толькі па пятніцах». Інфармацыйна-публіцыстычная праграма. (Гр.) 18.15. Да 60-гадовага беларускай музычнай акадэміі. 20.00. «Гаспадар». Колькі каштуе ідэя? 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 21.35. Мастацкі фільм «Вясёлыя навіда». (Францыя). 23.00. «Еўразія» прадставіць мультфільм. 23.15. НІКа. 23.30. Тэлебюжэ.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
5.00. 8.00. 11.00. 14.00. 17.00. 20.00. 23.00. Новості. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Мультфильм. 8.35. «Испытатели». Художественный фильм. 12.30. Премьера художественного фильма «Просто Мария». (Мексика). 9.30. «А дельта океана...». Хроникально-документальный телефильм. 10.30. 00.30. Пресс-экспресс. 11.20. 18.15. Американа с М. Таругтой. 11.30. «Время и семья Конвей». Фильм-спектакль. 14.20. Бродвей. 14.45. Бизнес-класс. 15.00. Блокнот. 16.30. Телемемуары. 16.50. Дело. 17.30. Межгосударственный телеканал «Останкино» представляет программу «Союз пяти республик». 17.45. Человек и закон. 18.45. Поле чудес. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Человек недели. 20.55. В клубе детективов. Премьера художественного фильма «Кровь на бензобаке». 22.25. ВИД представляет: Политбюро, Музобоз, Авто-шоу, Хит-конвейер.

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00. 13.00. 19.00. 22.00. Вести. 7.25. Время деловых людей. 7.55. На политическом олимпе. 8.50. Досуг. 9.05. Рен-тайм. 9.35. Кипрас Мажейка. 10.05. Арт-обстрел. 11.05. Художественный телефильм «Санта-Барбара». 145-я серия. 11.55. Белая ворона. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Инжика. 13.55. Асанбле «Белые лотос». 14.35. Телебюжэ. 15.10. Там-там новости. 15.25. Студия «Рост». 15.55. Трансфосфид. 16.40. Беседы в «Метрополисе». 17.00. «Сослан на планету Земля». 3-я серия. 17.30. Очень современная сказка. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. Премьера телесериала «Мне хочется жить». Художественный фильм. (Польша). 21.00. «К-2» представляет: «Медиа». 22.20. Звезды говорят.

22.25. Спортивная карусель. 22.30. Давайте разберемся. 22.40. На сессии ВС Российской Федерации. 23.10. Вечерний салон.

**ПОЛЬША-I**  
9.00. Кофе или чай? 10.00. Новості. 10.10. Мама и я. 10.20. Телеконцерт пожилых. 11.00. «Жемчуг Тихого океана». Сериял пр-ва США. 12.30. В другом плане. 12.45. Четверть часа на экране. 13.00. Новості. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Только в час. 13.55. Тема дня. 14.00. Документальный фильм. 14.30. Любовь имеет два лица. 14.55. Быть с собой. 15.10. Тепластиком. 15.30. Это нужно постараться. 15.45. Закон и люди. 16.00. Состояние духа. 16.15. Эти прекрасные мужчины. 16.35. Если не Оксфорд, то что? 16.55. Какая школа? 17.00. Программа на вечер. 17.05. Для детей. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Документальный сериял. 18.05. Каждый имеет право. 19.25. Свидание «в темноту». 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.10. «Жемчуг Тихого океана». Сериял пр-ва США. 22.45. Публицистическая программа. 23.45. Вечерние новости. 00.00. Публицистическая программа. 00.10. Документальный сериял. 01.10. Развлекательная музыка. 02.00. Программа французского телевидения.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. Мультфильм. 10.00. Трансляция заседания сейма. 16.35. Приветствие. 17.00. Программа для молодежи. 17.30. Панорама. 17.40. Спорт. 17.55. Мультсериал. 18.25. «Кот и Алли». Сериял пр-ва США. 18.45. Стиль в моде. 19.00. Местная программа. 22.00. Панорама. 22.25. Набоги. 22.30. Спорт. 22.45. Колесо фортуны. 23.20. «Любовь и убийство». Фильм пр-ва Канады. 00.50. Музыкально-поэтическая программа. 01.00. Панорама. 01.10. Телеастр. А. Збых. «Побеги».

## 20, СУББОТА

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.15. Кінакартэ «Літні сад». 8.25. Мастацкі фільм «Вясё



## Trzecia dekada Ryb: 12-20 marca

Urodzeni w tej dekadzie różnią się od Ryb z poprzednich dekad, chociaż - podobnie jak one - kierują się w życiu przede wszystkim intuicją i podświadomością oraz mają bogate życie wewnętrzne. Cechy te wykorzystują do walki o swoje ideały. Ryby trzeciej dekady są wrażliwe na niesprawiedliwość i cierpienie, chciałyby na miarę swoich możliwości walczyć z nieprawościami, czynić świat lepszym.

Swoim zaangażowaniem często narażają się na nieprzyjemności, zawodzą też ich ideały; przeżywają to bardzo, jednak nie wycofują wniosków z tego. Nadal z pasją wracają do poprzedniej działalności, nie przywiązując wagi do własnych korzyści. Ich wyobraźnia przerasta rzeczywistość.

## SAVOIR VIVRE

- W czasie przedstawienia teatralnego trzeba wszystkim siedzieć cicho. Nie wolno szeleścić papierkami od cukierków, czy herbatników. Nie powinno się również kichać ani kaszleć. Oczywiście niedopuszczalne jest chrapanie. Wszystko to przeszkadza bardzo zarówno widzom, jak i aktorom.
- Nie powinno się robić żadnych uwag głośno lub półgłosem. Przez lornetkę obserwujemy tylko przedstawienie, nigdy zaś widowie. Widzowi przeszkadzają bardzo wymykający się chylkiem do szatni, by być pierwsi w kolejce.
- Natomiast powinno się podziękować aktorom po spektaklu oklaskami. Brawo bije się również po każdym akcie, a także w trakcie przedstawienia, wyrażając swój podziw i zadowolenie.

## SATYRA



TAK?  
CVETA?  
OJA?

## NIE ZMIENIA ZDANIA

- Panie Kowalski, kiedy mi pan wreszcie odda dług?
- Na przyszły tydzień, drogi panie Nowak.
- To samo mówił mi pan w zeszłym tygodniu!
- A bo ja nie jestem z tych, co raz mówią tak, a drugi raz inaczej.

## HUMOR

### RÓŻNICA

Rozmawiają dwie koleżanki:

- Nie wyjdę za mąż, dopóki nie skończę trzydziestki.
- A ja nie skończę trzydziestki, dopóki nie wyjdę za mąż.

### HONORARIUM

Po zakończonym badaniu Szkot wręcza lekarzowi dwa funty i mówi:

- Płacę honorarium, panie doktorze.
- Wizyta u mnie kosztuje czterech funtów.
- Tak? A mówiono mi, że trzy.

### CIOROBA

Mąż przychodzi do lekarza i prosi, żeby przyszedł do jego żony, która zachorowała.

- Dobrze - mówi lekarz - a na co najbardziej uskarża się pańska żona?
- Najbardziej panie doktorze, to na mnie...

### U LEKARZA

Lekarz do męża pacjentki:

- Nerwica pańskiej żony, to nie groźnego. Może z nią żyć sto lat.
- A ja?



- Ja wcale nie chcę być ani duży, ani silny. Ja chcę być taki jak tata.

## WEEKEND DLA URODY

-Taki relaks przyda się nam dla zregenerowania sił po tygodniu pracy, zakupów i domowej krzątaniny, poprawi naszą kondycję, samopoczucie, humor i wygląd.

Włosy umyjemy w sobotę, robiąc sobie przy tej okazji kompres odżywczo-wzmacniający z żółtek jaj. Maseczkę odżywczą lub nawilżającą warto zastosować w sobotę i w niedzielę. Do jej przygotowania można wziąć to, co ma się w domu pod ręką: utarte jabłko, marchewkę, plasterki ogórka czy serek homogenizowany.

Po zmyciu maseczki nakładamy na twarz dosyć grubą warstwę kremu nawilżającego. Wcieramy też krem w dłonie, które w taki weekend są mniej zajęte i spracowane. Można ten zabieg powtarzać co kilka godzin, aby dobrze odżywić naskórek. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę - niezależnie od pogody - wybieramy się na długi, dotleniający spacer.

Podczas weekendu postaramy się nie pić kawy, mocnej herbaty, alkoholu, nie palić papierosów, a przynajmniej ograniczyć ich ilość.

## ZRAZY WARSZAWSKIE

0,75 kg zrazówki, 25 dag ziemniaków, 5 suszonych grzybów, 7 dag cebuli, 2 dag śmietany, ziele angielskie, listek laurowy, pieprz, 1 dag maki, 2 dag smalcu, 2 dag masła.

Pokrojone w plastry mięso mocno zbić, posypać makią, solą i pieprzem. Smażyć do zarumienienia na rozgrzanym tłuszczu. Suszone grzyby (wcześniej namoczone i ugotowane) pokroić w plasterki, lekko podsmażyć na maśle z dodatkiem pokrajanej cebuli. W rondlu układa-

## KUCHNIA POLSKA

my na tłuszczu mięso, a na nim warstwę grzybów i cebuli; dusimy to pilnując, aby danie nie przypaliło się na ogniu. Gdy mięso będzie miękkie, położyć na wierzch przygotowane ziemniaki pokrojone w grube plastry. Całość zalać wywarem z grzybów z dodatkiem ziela angielskiego i listka laurowego.

Pod koniec duszenia, kiedy ziemniaki będą miękkie, zalewamy potrawę kwaśną śmietaną z dodatkiem soli, pieprzu i lyżeczki maki. Dusimy jeszcze pod przykryciem przez kilkanaście minut.

Najwyższym wzniesieniem na naszej planecie jest Mount Everest, 8848 m n.p.m. w łańcuchu Himalajów.

Największą depresją na kuli ziemskiej jest Morze Martwe (Palestyna), którego lustro znajduje się 392 m poniżej poziomu morza.

Najwyższy czynny wulkan na Ziemi, to Cotopaxi w Ekwadorze. Drugie miejsce

## CIEKAWOSTKI

przypada wulkanowi Popocatepetl (Meksyk).

Największą głębokością morską jest Rów Mariański na Pacyfiku - osiąga 11022 metry.

Najdłuższymi rzekami świata są: Nil - 6671 km, Amazonka - 6400, Missisipi (od źródeł Missouri) - 5969, Jangcy - 5800 i Ob (z Irtyszem) - 5410 km.



## "Głos z nad Niemna"

Pismo Związku Polaków na Białorusi. Nr rej. 8, Indeks 63863

Adres redakcji: 230005 Grodno, ul. Dzierżyńskiego 90 A, tel. 44-94-57.

Redakcja: Laura Michajlik (p.o. redaktora naczelnego), Irena Artisz (redaktor), Lucyna Olizar (maszynistka),

Jarosław Waniukiewicz - (fotoreporter), Józef Dziurbejko (redaktor),

Jerzy Skrodzki (redaktor), Marian Suchożebrski (sekretarz redakcji), Honorata Moroz (obsługa komputera).

Kolegium redakcyjne: Czesław Bieńkowski, Ryszard Dalkiewicz, Michał Dobrynin, Barbara Fustoczenko, Tadeusz Gawin, Tadeusz Malewicz, Włodzimierz Małaszkiewicz, Laura Michajlik, Joanna Niemczynowska, Eugeniusz Skrobocki, Irena Waluś i Jerzy Waszkiewicz.

Druk: Zakłady Graficzne w Grodnie.

Cena: 2 rb 50 kop. (w kioskach Sojuzpеччаті - 3 rb.)

Nakład: 12 tys. egzemplarzy. Zam. nr ...

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów.

Ich poglądy nie zawsze są zbieżne z poglądami redakcji.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedniego, ustnego kontaktowania się z autorami.

## Ogłoszenia

Polak, zamieszkały na stałe w Niemczech szuka partnera z gotówką do współpracy w handlu używanymi samochodami i częściami zamiennymi sprowadzanymi z Niemiec. Oferty proszę kierować na adres redakcji.

Motocykle PMZ, IŻ 1000, TIZ - inne stare kupię, rury wydechowe M-72 większą ilość, Białystok 610-839 wieczorem.

Potrzebuję murarza i spawacza do pracy w Polsce.

## Poznajmy się

Jesteśmy rodziną 5-osobową: syn - lat 17, uczeń szkoły mechanicznej, córki - lat 15 i 16 są uczennicami szkoły handlowej, żona zajmuje się domem, ja natomiast pracuję w handlu prywatnym.

Nasze zainteresowania, to turystyka rodzinna, historia współczesna, wymiana poglądów na teraźniejszość itp. W domu posiadamy dużo literatury i podręczników z czasów najnowszych oraz wiele pamiątek, które moglibyśmy wymienić z zainteresowanymi.

Jeśli ktoś z rodaków pragnąłby nawiązać ze mną korespondencję, będę niezmiernie wdzięczny - a nasza przyjaźń z pewnością przybliży nas do siebie.

Czekam z nadzieją na odpowiedź.

Stanisław Wierucki  
ul. Kościuszki 25 p. 1  
82-200 Malbork  
POLSKA

## \* W k i l k u \* z d a n i a c h

Według danych Urzędu Statystycznego RB dochody pieniężne ludności w 1992 r. wyniosły 390 mld rubli; wzrosły one w porównaniu do poprzedniego roku 8,2 raza. Natomiast wydatki na kupno towarów i usług wyniosły 296,4 mld rb., czyli 108 razy.

W ub. roku w Republice ilość zarejestrowanych przestępstw wzrosła o 19 proc. (w porównaniu do roku 1991). O 50 proc. zwiększyła się ilość rozbojów, o 38 proc. ilość grabieży, o 35. proc. - kradzieży w mieszkaniach.

Grodzieński Urząd Celny w ciągu 1992 r. udaremniał przemyt za granicę 596 orderów i medali byłego ZSRR.

Jak podaje Bank Światowy zadłużenie państw byłego ZSRR, wynoszące w 1991 r. 67, 2 mld dolarów osiągnęło w 1992 r. 86 mld. Około 61 proc. tej sumy przypada na Rosję, 16,4 - na Ukrainę, 4,1 na Białoruś.

W 1992 r. Rosja wydatkowała 4 mld rubli na działania związane z likwidacją skutków katastrofy w Czernobylu; natomiast wydatki Białorusi na ten cel wyniosły 154 mld rb.

W ciągu 11 miesięcy ub.r. o przeszło połowę zmniejszyła się produkcja przemysłowa na Litwie. Głównymi partnerami gospodarczymi Litwy są: WNP, Łotwa, Estonia i Gruzja. Zaledwie 10, 6 proc. litewskich wyrobów wyeksportowano na Zachód.